

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkim co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20. — Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. — Miesięcznie kop. 80.

## SPIS RZECZY.

**DZIAŁ URZĘDOWY.** — Ustawa o warsz. okręgu naukowym. — Rada administr. — Komisja likwidac. — Komisja rząd. spraw wewn. — Poczta warszawska. — Dyrektor instytutu głuchon. i ociem. — Rozkaz warsz. ober-policmajstra. — Uwolnienie od obowiązków. — Nominacja. — Towarzystwo przyjaciół nauk w Moskwie.

**DZIAŁ NIEURZĘDOWY.** — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Telegramy. — Zamach na życie N. Pana. — Wiadomości telegraficzne. — Tydzień giełdowy. — Filja banku w Lublinie. — Dolina szwajcarska. — Wypadki. — Słowiańscy goście (Pobyt słowian w Moskwie. — Przyjazd ich do Petersburga). — Instytut filologiczny. — Ameryka. Pośrednictwo. — Austrija. Pogrzeb; bankiet. — Iluminacja. — Francja. Ks. Humbert. — Niemcy. Związek celny. — Turcja. Zaprzeczenie. — Włochy. Ułaskawienia; sprawozdanie finansowe. — Korespondencja ze Lwowa. — Towarzystwo opieki nad rannymi. — Korespondencja handlowa z Gdańskiem. — Rozmaitości.

**PRZEWODNIK WARSZAWSKI.** — Skład obci papierowych Mazura, i t. d.

## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa,

**dnia 31 Maja (12 Czerwca).**

Ustawa o warszawskim okręgu naukowym.

#### I. Ogólne przepisy.

§ 1. Wszystkie naukowe zakłady i instytucje gubernij: Warszawskiej, Kaliskiej, Petrokowskiej, Radomskiej, Kieleckiej, Lubelskiej, Siedleckiej, Płockiej, Łomżyńskiej i Suwalskiej, stanowią warszawski okrąg naukowy, zostający pod bezpośrednią władzą ministerstwa oświecenia publicznego.

§ 2. Zarząd warszawskiego okręgu naukowego stanowią:

- a) kurator okręgu,
- b) pomocnik kuratora,
- c) rada kuratora,
- d) kancelarja okręgu.

Uwaga. Przy zarządzie warszawskiego okręgu naukowego znajduje się drukarnia.

#### II. Kurator.

§ 3. Kuratorowi warszawskiego okręgu naukowego powierza się zarząd wszystkimi naukowymi zakładami i instytucjami, będącymi pod zawiadywaniem okręgu.

§ 4. Kurator otrzymuje doniesienia i przedstawienia: od rektora warszawskiej szkoły głównej, od naczelników dyrekcji naukowych, do dyrektora szkoły głównej niemiecko-ewangelickiej, od ochmistrzyni Aleksandro-Marjińskiego instytutu panien, od inspektora szkół m. Warszawy, do dyrektora instytutu głuchoniemych i ociemniałych i od władz instytucji naukowych, będących w zawiadywaniu warszawskiego okręgu naukowego.

§ 5. Stosownie do osnowy przedstawień, kurator albo rozstrzyga ją swą władzą, lub wnioski swe przedstawia do zatwierdzenia lub uznania ministra oświecenia publicznego.

§ 6. Do zatwierdzenia lub uznania ministra oświecenia publicznego, stosownie do osnowy sprawy, przedstawiają się:

- a) propozycje o przekształcaniach naukowych lub ekonomicznych w podwładnych kuratorowi naukowych zakładach i instytucjach;
- b) propozycje o otwarciu nowych lub zamknięciu istniejących średnich i wyższych zakładów naukowych;
- c) projekta dodatkowych postanowień i instrukcji do Najwyższych ukazów z 30 sierpnia 1864 r. o wychowaniu publicznym w królestwie polskim;
- d) projekta postanowień dodatkowych do ustaw średnich i wyższych zakładów naukowych;

e) przedstawienia o mianowaniu na posady i uwalnianiu: pomocnika kuratora, rektora warszawskiej szkoły głównej, naczelników dyrekcji naukowych, dyrektora szkoły głównej niemiecko-ewangelickiej, ochmistrzyni Aleksandro-Marjińskiego instytutu panien, inspektora szkół m. Warszawy, dyrektora instytutu głuchoniemych i ociemniałych i naczelnika kancelarji okręgu;

f) przedstawienia o delegowaniu osób zajmujących posady do ruskich i zagranicznych uniwersytetów w celu naukowym i stypendystów w celu dalszego kształcenia się w naukach;

g) przedstawienia o udzielenie osobom służącym w wydziale okręgu, a mianowanym przez kuratora, urlopów do cesarstwa na czas nie wyżej nad cztery miesiące;

h) przedstawienia o udzielenie osobom służącym w wydziale okręgu urlopów za granicę;

i) przedstawienia o wyjednanie nadbudżetowych kredytów na zaspokojenie nadzwyczajnych potrzeb zakładów i instytucji naukowych warszawskiego okręgu naukowego, i o przenoszenie kredytów w granicach jednego i tego samego paragrafu budżetu finansowego;

j) przedstawienia o upoważnienie do wydatku na mocy art. 13 i 14 Najwyższego ukazu z dnia 30 sierpnia 1864 r. o szkołach elementarnych, z corocznie udzielanej ze skarbu sumy na zapomogi dla tych szkół, jeżeli wydatek ten przewyższa 1,000 rub. sr. na jeden raz;

k) przedstawienia o zatwierdzenie licytacji na entrepryzę i dostawy, jeżeli suma kontraktowa przewyższa 10,000 rsr.;

l) przedstawienia o przyjęcie ofiar na rzecz zakładów naukowych warszawskiego okręgu naukowego i ustanowienie w nich prywatnych stypendjów;

m) przedstawienia o spadnięcie z etatu urzędników wydziału oświecenia publicznego, w skutku przekształcenia instytucji tego wydziału, z nadaniem im przywilejów, określonych przez prawo;

n) przedstawienia do nagród, osób służących w wydziale okręgu;

o) sprawozdania z odbytych wizyt zakładów naukowych;

p) roczne sprawozdanie z zarządu warszawskim okręgiem naukowym; i

q) doniesienia o nadzwyczajnych wypadkach w zakładach naukowych.

§ 7. Wszystkie sprawy naukowe i ekonomiczne zakładów i instytucji zostających pod władzą warszawskiego okręgu naukowego, w § 6-ym ustawy tej nie wymienione, rozstrzyga kurator.

§ 8. Mianowanie na posady niewymienione w punkcie e § 6-go, również jak uwalnianie od nich, pozostawia się kuratorowi, z wyłączeniem osób, których mianowanie według Najwyższej zatwierdzonej ustaw zakładów naukowych i Najwyższych ukazów z 1864 r. o wychowaniu publicznym, pozostawione jest naczelnikom dyrekcji naukowych i bezpośredniej zwierzchności zakładów naukowych.

§ 9. Kurator wizytuje osobiście, lub przez swego pomocnika, naukowe zakłady i instytucje warszawskiego okręgu naukowego i o następstwach wizyty zawiadamia ministra oświecenia publicznego.

#### III. Pomocnik kuratora.

§ 10. Na pomocnika kuratora wkłada się ciągły udział we wszystkich sprawach zarządu warszawskim okręgiem naukowym.

§ 11. Kurator może powierzyć, według własnego uznania, jakąkolwiek część zarządu pomocnikowi, pod głównym kierunkiem kuratora.

§ 12. Pomocnik kuratora, w razie choroby lub nieobecności kuratora, pełni obowiązki kuratora, ze wszystkimi prawami do tego urzędu przyznanymi.

§ 13. Pomocnik kuratora wizytuje, z polecenia kuratora, zakłady naukowe warszawskiego okręgu naukowego, i o wizycie ich przedstawia kuratorowi sprawozdania.

§ 14. Na pomocnika wkłada się redakcja działu pedagogicznego okólnika, wydawanego przy zarządzie okręgu.

#### IV. Rada kuratora.

§ 15. Rada składa się, pod prezydencją kuratora, z następujących stałych członków: pomocnika kuratora, rektora warszawskiej szkoły głównej, naczelnika warszawskiej dyrekcji naukowej, dyrektora szkoły głównej niemiecko-ewangelickiej, inspektora szkół m. Warszawy, inspektora Aleksandro-Marjińskiego instytutu panien, i dziekanów matematyczno-fizycznego i filologiczno-historycznego wydziałów warszawskiej szkoły głównej. Uwaga 1. Naczelnicy innych dyrekcji naukowych, ze swego urzędu, są stałymi członkami rady kuratora, i w tym charakterze zasiadają w radzie, z prawem głosu, za każdym razem, kiedy znajdują się w m. Warszawie. Uwaga 2. Dla rozstrząśnienia spraw naukowo-wychowawczych, kuratorowi pozostawia się, według własnego uznania, zapraszać do udziału w posiedzeniach rady, z prawem głosu, profesorów szkoły głównej i nauczycieli średnich zakładów naukowych.

§ 16. Rozstrząsaniu i rozstrzyganiu rady kuratora podlegają sprawy administracyjne i dotyczące właściwie naukowego wydziału.

§ 17. Sprawy administracyjne wnoszą się na rozstrząśnienie rady, nie inaczej jak według wyznaczenia samego kuratora.

§ 18. Z przedmiotów właściwie naukowo-wychowawczych, kurator poddaje rozstrząsaniu rady niżej wymienione:

- a) otwarcie nowych i zamknięcie istniejących rządowych i prywatnych zakładów naukowych;
- b) propozycje i środki, dotyczące polepszenia wydziału naukowego, poprawienia wad które się wkładły i uprzedzenia ich na przyszłość;
- c) rozstrząsanie i ocenienie wartości naukowych podręczników i określenie, które z nich z większą korzyścią mogą być używane w zakładach naukowych;
- d) roczne sprawozdania i następstwa wizyt zakładów naukowych; i
- e) zbieranie materiałów do statystyki naukowego wydziału okręgu.

§ 19. Dla prowadzenia czynności przy radzie jest sekretarz, wyznaczany przez kuratora z liczby urzędników okręgu; otrzymuje on wynagrodzenie oprócz pensji przywiązanej do jego urzędu, w rozmiarze określonym w etacie zarządu warszawskiego okręgu naukowego.

§ 20. Posiedzenia rady naznacza kurator w miarę potrzeby.

§ 21. Decyzje rady, w formie protokołów, podpisują wszyscy obecni członkowie, a ustanawiają się większością głosów. Kurator, jako prezydujący, ma dwa głosy. W razie jego niezgodności ze zdaniem większości, żadna sprawa nie może być ostatecznie załatwiona bez zatwierdzenia przez ministra oświecenia publicznego.

§ 22. Rada kuratora z nikim nie ma stosunków piśmiennych. Wykonanie jej decyzji dopełnia kurator.

Sprawdzania i wiadomości przygotowawcze zbiera sekretarz rady, który dla skrócenia korespondencji, może udawać się sam z zadaniami o dostarczenie takowych do władz i osób zawiadujących osobnymi wydziałami w okręgu.

Jeżeli okaże się potrzeba stosunków z władzami lub osobami innego okręgu lub obcego wydziału, to korespondencja prowadzi się w imieniu okręgu, z podpisem pomocnika kuratora, a w jego nieobecności, najstarszego członka rady.

#### V. Kancelarja okręgu.

§ 23. Dla odbywania czynności co do zarządzania warszawskim okręgiem naukowym, przy kuratorze znajduje się kancelarja, według etatu załączonego do niniejszej ustawy.



§ 24. Kancelaria jest pod bezpośrednim zarządem naczelnika kancelarii, któremu podlegają wszystkie służące w niej osoby, i na którego wkłada się odpowiedzialność za regularny i właściwy bieg czynności.

#### VI. Drukarnia.

§ 25. Do zarządu warszawskiego okręgu naukowego przechodzi drukarnia rządowa, będąca przy

komisji rządowej oświecenia publicznego.

W zarządzie nią, kuratorowi pozostawiają się takie prawa, jakie miała komisja oświecenia narodowego.

§ 26. Drukarnia kieruje się obecnie obowiązującą ustawą o niej i dodatkowymi do niej postanowieniami; fundusze na jej utrzymanie, udzielają się w rozmiarze obecnego jej etatu.

## ETAT

### ZARZĄDU WARSZAWSKIEGO OKRĘGU NAUKOWEGO.

	Liczba osób	Penja roczna		Klasy urzędów
		Jednemu Rsr.	Razem Rsr.	
Kurator . . . . .	1	Otrzymują pensje według Najwyższych rozkazów		IV
Pomocnik kuratora . . . . .	1			V
Sekretarz rady kuratora . . . . .	1	400	400	—
Naczelnik kancelarii kuratora . . . . .	1	2,000	2,000	VI
Sekretarz . . . . .	1	1,200	1,200	VII
Pomocnicy sekretarza . . . . .	2	1,000	1,800	VIII
Naczelnicy sekcji . . . . .	2	800	3,000	IX
Referenci . . . . .	2	1,500	2,400	VII
Pomocnicy referentów . . . . .	2	1,200	2,000	VIII
Buchalterowie . . . . .	4	1,000	3,000	IX
Egzekutor (zarazem wydatkujący) . . . . .	2	750	1,500	IX
Referent prawny . . . . .	1	900	900	VIII
Budowniczy . . . . .	1	750	750	VII
Pomocnik budowniczego . . . . .	1	900	900	VIII
Dziennikarz . . . . .	1	700	700	IX
Urzędnicy kancelaryjni . . . . .	1	800	800	IX
Murgrabia domu, zajmowanego przez zarząd okręgu . . . . .	—	—	4,000	XIV
Na sprowadzanie książek i dzienników dla rady kuratora . . . . .	1	450	450	XIV
— objazdy dla wizytacji zakładów naukowych . . . . .	—	—	250	—
— najem woźnych i stróży, potrzeby kancelaryjne, opał, światło, utrzymanie w czystości i reperację domu zajmowanego przez zarząd okręgu . . . . .	—	—	2,000	—
(Siew. Pocz.) . . . . .	—	—	10,000	—
Razem . . . . .	—	—	38,050	—

**Rada Administracyjna Królestwa.** — Postanowieniem z dnia 7 (19) Marca r. b. Nr. 1,948 zapisy: 1) dla ks. Bernardynów w Skempem rs. 450; 2) dla ks. Karmelitów w Oborach rs. 300; 3) dla ks. Karmelitów w Trutowie rs. 300; 4) dla Kościoła Parafjalnego w Lipnie rs. 300; 5) dla Szpitala Powiatowego w Lipnie rs. 75; 6) dla powiększenia funduszu na budowę Bóżnicy w Mieście Lipnie rs. 75; z których pierwsze cztery zapisy na zasadzie Najwyższych Ukazów z d. 27 Października (8 Listopada) 1864 r. i 14 (26) Grudnia 1865 r. o Klasztorach Rzymsko-Katolickich w Królestwie Polskim przeszły pod zupełny zarząd Skarbu, przez niegdy Jana Przybylskiego testamentem w dniu 21 Grudnia 1861 r. prywatnie sporządzonym i prawnie ogłoszonym poczynione, w myśl Art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamentie wyszczególnionymi zatwierdziła.

**Komisja Likwidacyjna o Królestwie Polskiem,** podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 7,317 kop. 70, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Maksymilianowi *Łebkowskiemu*, właścicielowi dóbr Pęclawice, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Ktery, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 278, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Konstantemu *Berezowskiemu*, właścicielowi dóbr Klepie dolne, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Stopnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,131 kop. 45, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Adamowi *Krasuskiemu*, właścicielowi dóbr Kopce, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Konstantynowskim, Gminie Guszlew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Szymonowi i Antoninie *Narkiewiczom*, właścicielom dóbr Wrzask, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezińskim, Gminie Biała, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,052 kop. 91, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Józefie *Daszewskiej*, właścicielce dóbr Danowa A, B, C, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Szczuczynskim, Gminie Lachowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,140 k. 88,

przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Antoninie *Smolińskiej*, właścicielce dóbr Boksy-jurki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Boksy-płockie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,755, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Eustachemu *Dziezbickiemu*, właścicielowi dóbr Pomarzany, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kolskim, Gminie Drzewce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,408 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Antoniemu *Galczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Kuchary-kościelne, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Koninskim, Gminie Dąbroszyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,224 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Gustawowi *Kolaczowskiemu*, właścicielowi wsi Bądków, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Rogużno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 10,873 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Wojciechowi *Piaseckiemu*, właścicielowi dóbr Kłodnica dolna, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Janowskim, Gminie Wilkołaz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,170, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Piotrowi *Grobieckiemu*, właścicielowi dóbr Wygnanów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Podgajek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,561 kop. 63, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Wincentemu *Koskowskemu*, właścicielowi dóbr Chrześnie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Międzyłes, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 24,994 kop. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Gustawowi *Kramst*, właścicielowi dóbr Zagórze i Klimontów, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Bendin-skim, Gminie Zagórze, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,347 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Al-

bertowi *Krzemińskiemu*, właścicielowi dóbr Kępa, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Janowskim, Gminie Wilkołaz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,332 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Ergardynie *Kanigowskiej*, właścicielce dóbr Luboinki, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Częstochowskim, Gminie Rędziny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 345 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Joannie *Zajczek*, właścicielce dóbr Tarnawka D, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Zakrzew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 533 kop. 55, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Wilhelminie *Piotrowskiej*, właścicielce dóbr Syryacie, położonych w Gubernji Suwalskiej, Powiecie Sejńskim, Gminie Metele, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwalskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 868 kop. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Sukcesorom Ignacego *Chylińskiego*, właścicielom dóbr Obelica, położonych w Gubernji Suwalskiej, Powiecie Sejńskim, Gminie Metele, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwalskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 9,394 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Ignacemu *Maciejowskiemu*, właścicielowi dóbr Dorochucz, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, Gminie Siedliszcze, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,993 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Romanowi i Fryderykowi *Krukiewiczom*, właścicielom dóbr Kuźnica-stara, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Częstochowskim, Gminie Przystań, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 214 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Antoninie *Jabłońskiej*, właścicielce dóbr Studzień, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Rdułów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 509 kop. 19, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Karolowi *Szelejnie*, właścicielowi dóbr Świeżawy, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypinskim, Gminie Rogów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 835, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Hieronimowi i Agnieszce *Złotnickim*, właścicielom dóbr Wyszczelice, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kolskim, Gminie Zagrodnicza, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,301 kop. 55, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Hr. Szymonowi *Tarto*, właścicielowi dóbr Zalesie, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Rębów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 270, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Władysławowi i Bronisławie *Osmanskim*, właścicielom dóbr Janków, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Ktery, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 35,511 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Michałowi *Lissowskiemu*, właścicielowi dóbr Przylek, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, Gminie Grabów nad Wisłą, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 28,495 kop. 97, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Hr. Gwidonowi *Henkel von Donnersmark*, właścicielowi dóbr Ostrowy, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Częstochowskim, Gminie Miedzno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,494 k. 7, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Henrykowi *Boguckiemu*, właścicielowi dóbr Wysocze-chojny (Mokrylas), położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Ostrowskim, Gminie Komorowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,191 kop. 34, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. Leonowi *Smolińskiemu*, właścicielowi dóbr Święchy-płockie, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Boksy-płockie, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Prasnyskiej, celem wypłaty komu należy.



**Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych** pod d. 10 (22) Maja, udzieliła p. Władysławowi Gumowskiemu, wykwalifikowanemu przez Warszawską Szkołę Główną lekarzowi, prawo wolnej praktyki w Królestwie Polskim.

**Pocztamt Warszawski** podaje do powszechnej wiadomości, że Omnibusy pocztowe wyprawiane z Warszawy do Lublina dotąd o godzinie 10 minut 30 rano, od dnia 1 (13) Czerwca r. b. odchodzić będą z Warszawy o godzinę wcześniej, to jest o 9 minut 30 rano.

**Dyrektor Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie**, podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. wakować będą w Instytucie stypendja skarbowe, tak dla głuchoniemych jak i dla ociemniałych. Rodzice lub Opiekunowie życzący dzieci swe lub wychowanców umieścić bezpłatnie w Instytucie, winni, stosownie do art. 42 i 44 Najwyższej zatwierdzonej Ustawy tegoż Instytutu, zgłosić się na piśmie do Dyrektora i złożyć następujące dowody, a to w przeciągu czasu od dnia niniejszego ogłoszenia do 18 (30) Czerwca b. r.: 1) Metrykę chrztu lub urodzenia, udowadniającą, że kandydat nie jest młodszym od lat 8-u ani starszym jeżeli jest głuchoniemym nad lat 13, jeżeli ociemniałym nad lat 15; tacy bowiem tylko na stypendja przyjmowani być mogą; 2) Świadectwo lekarza rządowego, że kandydat jest rzeczywiście głuchoniemym lub ociemniałym i że ślepotą jest nieuleczoną; że miał ospe naturalną lub szczepioną; że nie podlega żadnej chorobie chronicznej lub zaraźliwej i że władze umysłowe są w stanie normalnym; 3) Świadectwo ubóstwa, udzielone przez dwóch osiadłych obywateli i przez Władzę miejscową poświadczone. Pensjonarze przyjmują się do Instytutu za złożeniem wyżej wymienionych pod liczbą 1 i 2 dowodów i wnoszą opłatę rs. 150 rocznie w dwóch ratach półrocznych z góry, za co otrzymują naukę, utrzymanie, pomoce naukowe, odzież, bieliznę, obuwie i pomoce lekarskie. Uczniowie przychodni opłacają po rsr. 15 rocznie w dwóch ratach półrocznych i składają metrykę chrztu lub urodzenia i świadectwo lekarskie. Żądający uwolnienia od opłaty szkolnej, składają nadto świadectwo ubóstwa, wskazane wyżej pod liczbą 3.

**W rozkazie Ober-Policmajstra do Warszawskiej policji wykonawczej** wydany, zamieszczono: Nieuźmiarkowanie szybka jazda po mieście tak niektórymi powozami prywatnymi, jako też dorożkami, i wynikające często z tego powodu nieszczęśliwe wypadki przekonują, że wydawane niejednokrotnie w tym względzie rozporządzenia, nie są wykonywane z dokładnością; ponownie zatem polecam komisarzom cyrkulowym jak najściślej przestrzegać za pośrednictwem podwładnej im służby policyjnej, aby wszyscy bez wyjątku jeździli po mieście nie inaczej jak zwyczajnym kłusem, trzymając się zawsze strony prawej; niestosujących się zaś do niniejszego rozporządzenia, zatrzymywać i przedstawiać do ukarania pieniężnie lub aresztem, stosownie do tego czy winnym będzie sam właściciel powozu, lub powożący.

**Uwolnienie od obowiązków. Nominacje.** Przez Najwyższy ukaz imienny do rządzącego senatu z d. 13 maja, sekretarz stanu, tajny radca **Zabłocki-Desiatowski**, na własną prośbę, uwolniony został od kierowania interesami wydziału ekonomicznego rady państwa, z zachowaniem tytułu sekretarza stanu. — Przez takiż ukaz z d. 15 maja pomocnik sekretarza stanu przy radzie państwa, rzeczywisty radca stanu **Panow**, i urzędnik do szczególnych poleceń klasy V przy ministerstwie skarbu, rzeczywisty radca stanu **Wiesielowski**, powołani zostali do pełnienia obowiązków sekretarzy stanu przy radzie państwa. (*Rus. Inw.*)

**Towarzystwo przyjaciół nauk przyrodzonych w Moskwie.** Najjaśniejszy Pan, na wniosek ministra oświecenia publicznego o zasługach okazanych przez towarzystwo przyjaciół nauk przyrodzonych przy uniwersytecie moskiewskim, a w szczególności o urządzeniu pierwszej wystawy etnograficznej w Moskwie, — najlaskawiej w d. 27 marca r. b., raczył nadać pomienionemu towarzystwu, na dowód szczególnego zadowolenia monarchy, prawo do przybrania nazwy „Cesarskiego.” (*Zb. post.*)

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### Warszawa,

**dnia 31 Maja (12 Czerwca).**

Z powodu Zielonych świątek, nie otrzymaliśmy dziś żadnych dzienników prócz zaległych paryżkich, wiadomości polityczne dzisiejsze zatem są bardzo szczupłe.

*La France* podając pogłoskę jakoby w skutek wrażenia sprawionego przez zamach w dniu

25 maja (6 czerwca) usiłowano skłonić rząd do cofnięcia prawa prasowego i o zgromadzeniach publicznych, wyraża przekonanie, na podstawie rozsądku cesarza, iż starania te, jeżeli rzeczywiście są robione, pozostaną bezskuteczne. W ciele prawodawczym francuzkiem, które dotąd zajmuje się roztrząsaniem prawa o stowarzyszeniach handlowych, z niecierpliwością oczekiwano na sprawozdania z dwóch wyżej wspomnianych projektów do prawa.

Tenże dziennik zaprzecza pogłoskom o mniemanym udziale Francji w układach pomiędzy Prusami a państwami południowo-niemieckimi w przedmiocie związku celnego. Związek ten, jak donosi *Allg. Aug. Z.*, narażony jest jeżeli nie bezpośrednio, to pośrednio, dla tego, że wymagają od państw południowo-niemieckich zmian, któreby były dla nich bardzo szkodliwe, mianowicie, co do cła od tytoniu. Obok tego, mówią o innych jeszcze zmianach.

Wbrew wiadomościom wczoraj podanym, dzienniki francuzkie zaprzeczają wieściom o odkrytym w Konstantynopolu spisku i dokonanym tam aresztowaniom. Dzisiejszy zaś nasz telegram wyjaśnia, że zostali aresztowani przewodcy młodej Turcji, którzy zamierzali domagać się zwołania światlejszych ulemów.

Według *Mémorial diplomatique*, p. Campbell, który wysłany został do Juareza, polecono nalegająco żądać, aby cesarz Maksymilian, jako jeniec wojenny, doprowadzony został do granic Stanów Zjednoczonych, skąd mógłby swobodnie dostać się do Europy. Tygodnik ten żywi nadzieję, że życie tego monarchy będzie poszanowane.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Lwowa.

## Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

**Paryż, 11 czerwca (wieczorem).** Najjaśniejszy Pan i Wielcy Książęta wyjechali wieczorem do Darmstadt; cesarz Napoleon z cesarzową, król pruski i pruski następca tronu odprowadzali ich na dworzec kolei żelaznej strasburskiej, gdzie nastąpiło pożegnanie.

**Konstantynopol, 11 czerwca (wieczorem).** Wiadomości o mniemanym spisku dają się sprowadzić do faktu, że zostali aresztowani przywódcy kilku tysięcy stronników młodej Turcji, których mówcy chcieli prosić Portę o zwołanie światlejszych ulemów. Według *Courrier d'Orient*, rząd turecki dozwoli Juluszowi Favre podjąć się obrony oskarżonych.

(*Correspondenz Bureau.*)

\* *La France* podaje następujący wyjątek ze sprawozdania z posiedzenia senatu, które odbyło się w piątek, 7-go czerwca r. b., pod prezydencją p. Troplong, pierwszego prezesa: Posiedzenie otwarte zostało o godzinie kwadrans na trzecią. Prezes przemówił głosem wzruszonym jak następuje: „Panowie. Wśród pełnych zapału manifestacji naszej niezmierniejszej stolicy, ręka fanatyczna podniosła się wczoraj, ażeby zamienić dzień radości, na dzień żałoby. (Poruszenia.) Lecz ręka Boska, silniejsza od ręki świętokradcy, rozpostarła opiekę nad Najdostojniejszym Monarchą, którego cesarz zaprosił do siebie i którego Francja powitała tak serdecznie. (Bardzo dobrze!) Panowie senatorowie, pozwólcie waszemu prezesowi zaprotestować w imieniu senatu, będącego echem całej ludności oburzonej, przeciw nieczemu zamachowi. (Nowe i żywe okrzyki: Bardzo dobrze!) Powtórzmy głośno, że nie nasza lojalna i wspaniałomyślna ojczyzna zrodziła zabójcę. (Niel! Niel! bardzo dobrze!) Przyszedszy z dalekiego kraju, na-

dużył on gościnnosci francuzkiej przeciw Gościowi Francji!! (Bardzo dobrze!) Oby okropność jego zbrodni, na szczęście bezowocnej, spotęgowała uczucia zgody, do których powołują nas zaufanie książąt i najpotężniejszych mocarzy, cuda handlu i przemysłu i gromadzenie się wszystkich ludów ucywilizowanych.” Po tem przemówieniu odezwały się ze wszech stron głosy: Bardzo dobrze! bardzo dobrze! Potem prezes powiedział: „Jeżeli tak jest, możemy, nie zatrzymując się zbyt długo na smutnej myśli, wydać okrzyk: Niech żyje Cesarz! Niech żyje Francja! Niech żyją jej przyjacielscy goście!” (Okrzyki często powtarzane: Niech żyje cesarz! niech żyją jego sprzymierzeńcy! rozlegają się wśród znak wielkiego zadowolenia ze strony zgromadzenia.)

\* Tenże dziennik pisze pod rubryką „Manifestacji publicznych”: „Nie w samej tylko Francji okazywane są uczucia zgrozy z powodu zamachu dokonanego w lasku bułońskim. Depesze otrzymywane z zagranicy stwierdzają, że we wszystkich krajach, do których doszła ta bolesna wiadomość, jedno i to samo uczucie wyszło na jaw i spowodowało także same manifestacje. Wszyscy monarchowie kazali za pomocą depesz wynurzyć cesarzowi Napoleonowi boleść, jaką im sprawiła straszna wiadomość, i radość, jaką oni uczuli dowiedziawszy się, że jego życie i życie Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra zostało ocalone. Poszli on jeszcze dalej, posłali bowiem misje specjalne, które znajdują się w drodze do Paryża i które przybywają dla wynurzenia, w imieniu swych monarchów, uczuć współbolewania i dla złożenia powinszowań cesarzowi Napoleonowi.” — „Najjaśniejszy Cesarz Alexander wyjeżdżał wczoraj w sobotę konno i jeździł długo w lasku bułońskim, w towarzystwie samego tylko pana de Bourgoing. Jego Cesarska Mość udał się wieczorem do teatru francuzkiego, gdzie dawano *L'Aventurière*. Przy wejściu do sali teatralnej, Najjaśniejszy Cesarz był przedmiotem jak najsympatyczniejszych manifestacji. Wiadomo, że tak publiczność, jak i cały naród, robią wszelkie usiłowania, ażeby Najdostojniejszy Monarcha, będący Gościem Francji, zapomniał o strasznej zbrodni, której onal że nie stał się ofiarą.” — „Sędziowie przysięgli międzynarodowi wystawy powszechnej upraszali swych prezesów, ażeby dopomogli im przyłączyć się do uczuć powszechnych z powodu zamachu w lasku bułońskim. Prezesi mają zapisać się u Najjaśniejszego Cesarza ruskiego w imieniu wszystkich członków sądu przysięgłych wystawy.” — „Nietylko wszystkie miasta i gminy Francji, przejęte głębokim oburzeniem na wiadomość o zamachu z 6-go czerwca, spieszą z uchwaleniem jak najpełniejszych zapałów i jak najpatryotyczniejszych adresów do cesarza, lecz także bardzo znaczna liczba towarzystw i osób prywatnych przyłącza się do tego ogólnego uczucia, tak, iż generałowie, szambelanowie i oficerowie pozostający przy osobie Najjaśniejszego Cesarza ruskiego otrzymują listy, obejmujące prośbę, ażeby byli łowcami uczucia powszechnego i złożyli u stóp Jego Cesarskiej Mości wyraz zgrozy, jaką budzi nieczna zbrodnia, której On był przedmiotem. Czytaliśmy między innymi adres, nadesłany przez p. Jarry, w imieniu towarzystwa ratowania rozbitków w departamencie Maine-et-Loire, i trudno wyrazić z większym zapałem uczucia tak szlachetne.” — „Iluminacje powszechne, które zapowiedzieliśmy, miały miejsce wczoraj, w piątek (7 go), i przewyższyły wszelkie oczekiwania.” — „Dziś (8-go) zrana, wszystkie omnibusy powywieszały chorągiew narodową, jak w dniu uroczystości i świąt narodowych.”

\* Czytamy w *La France*: Berezowski oświadczył, że brał bardzo czynny udział w ostatnim powstaniu polskim; miał on wówczas szesnaście lat. Po powrocie do domu, nie był on niepokojony, lecz pomimo to uznał za stosowne nie pozostawać w kraju i opuścić takowy w r. 1865. Rodzina jego nie hołduje opiniiom rewolucyjnym. Zdaje się nawet, że idee polityczne Berezowskiego pozostają w sprzeczności z ideami jego ojca. Pomimo, iż opuścił on od dwóch lat dom swoich rodziców, nie pisał on do ojca ani razu. W dniu jego wyjazdu, ojciec powiedział mu: „Jeżeli weźmiesz udział w knowaniach rewolucyjnych, przeklnę cię!” Wiadomo, że Berezowski został ranny na skutek rozerwania pistoletu. Odlamki żelaza strzaskały mu kości u palców od ręki. P. Calvo, operator więzienia Conciergerie, amputował mu wielki palec u ręki. Przedsiewziął on środki ostrożności dla zapobieżenia gangrenie, która mogłaby uczynić niezbędną amputację drugiego i trzeciego palca.

\* (Z Sochaczewa) otrzymaliśmy pod 27 maja (8 czerwca) następującą wiadomość: „W dniu dzisiejszym z rana mieszkańcy miasta Sochaczewa, przerażeni zostali otrzymaną z ust miejscowego naczelnika powiatu wiadomością o zdrażeckim zamachu na życie Najdostojniejszego Naszego Monarchy w Paryżu.



Uczucia szczerego smutku, a zarazem i błogiej radości z ocalenia drogiego dnia Najmilszego Cesarza, przejęły serca wszystkich stanów ludzi. Każden z mieszkańców miasta, wynurzając pogardę dla zbrodniczego zamachu, pragnął ponieść podziękę Najwyższemu za cudowne odwrócenie zbrodniczej ręki. To też, gdy zacy naczelnik powiatu sochaczewskiego p. Pietz oświadczył, że w kościele odbyć się ma dziękczynne nabożeństwo, zebrali się więc tam natychmiast wszyscy urzędnicy władz miejscowych i obywatele, dla wysłuchania tegoż nabożeństwa i zaniesienia gorących modłów przed tron Najwyższego o zachowanie w długie lata panującego nam Monarchy. Po ukończeniu nabożeństwa, wychodzący z kościoła, otoczeni zostali przez tłum zebranych mieszkańców starozakonnych, którzy po wysłuchaniu nabożeństwa w synagodze, zebrali się przed ratuszem miejskim i z rabinem oraz członkami dozoru bużniczego na czele, upraszali naczelnika powiatu, aby atentować raczył przy odprawieniu jeszcze jednej modlitwy i przyjąć toast za zdrowie i pomyślność Najdostojniejszego Domu Cesarskiego. Gdy naczelnik przyjął zaproszenie, rozległ się okrzyk radości „hura”, a następnie rozpoczęto modlitwę, zakończoną hymnem Lwowa. Potem ukazały się na przygotowanym stole kielichy, które mi przy radośnych okrzykach zebranego tłumu, spełniono toast za wynurzeniem wiernopoddanych uczuć dla Najmilszego Monarchy. Naczelnik powiatu podziękowawszy wdzięcznym mieszkańcom za okazane uczucia, zaprosił do siebie księży, urzędników i obywateli wszelkich wyznań, gdzie po stosownym z jego strony przemówieniu, zebrani spełnili dwukrotnie toast za zdrowie i pomyślność Najmilszego Cesarza i całej Jego Dostojnej Rodziny, unosząc w sercu radość ze szczęśliwego ocalenia Najdostojniejszego Monarchy. Wieczorem dnia tego miasto całe rześisto zostało uiluminowane, a na gmachu w którym mieści się biuro powiatowe, ukazał się ozdobny transparent z cyfrą Najjaśniejszego Pana i napisem: „Boże Cesarza chroń”, natychmiast powitany radośnymi okrzykami tłumnie zebranego na ulicy ludu.”

#### Wiadomości telegraficzne.

\* **Berlin, 8 czerwca.** W zamku królewskim odnawiane są w tej chwili apartamenty, które zajmowali niegdyś Fryderyk, Wilhelm III, a następnie Napoleon I i książę Napoleon. Cesarz Napoleon III, składając tu wizytę, zajmie prawdopodobnie rezydencję w tychże apartamentach. (Cor. Hav. Bul.)

\* **(Tydzień giełdowy). D. 27 maja (8 czerwca).** Podwyższenia kursowe znaczniejszych papierów na giełdach Paryża, Londynu, Wiednia i Berlina nie postąpiły dalej, bo osiągnęły już wysokości w czasie pokojowym zwykle zajmowanej; ale za to fluktuacje codzienne drobniały. Na giełdzie berlińskiej usposobienie dla wartości naszych w ogóle było dobre, kursa bilietów bankowych i obligów skarbu posunęły się o  $\frac{5}{8}\%$ , pożyczki premijowej pierwszej emisji o  $\frac{3}{4}\%$ , a listów likwidacyjnych o  $\frac{1}{8}\%$ . W Petersburgu, Rydze i Odesie, kursa remes zagranicznych jeszcze się cokolwiek obniżyły. Giełda nasza, w ostatnim tygodniu nie była wiele zasilana trasowaniami własnymi z wywozowych interesów zbożowych wynikającymi; jednakże obniżyła jeszcze aż do waluty zagranicznej z początkiem tygodnia o  $1\frac{1}{2}\%$ , a w końcu o  $\frac{1}{3} - \frac{1}{2}\%$ . Chociaż obroty w welskach mniejsze były niż tygodnia poprzedniego, jednakże nie brakło ożywienia w tranzakcjach codziennych. Odbyt na listy zastawne w tym tygodniu był nadzwyczaj mały, co się mimowolnie do obniżenia kursu serji pierwszej o  $\frac{1}{2}, \frac{1}{12}\%$  a serji drugiej o  $\frac{1}{2} - \frac{1}{4}\%$  przyczyniło. Obligów skarbu ofiarowano do ręki, kupiono jednakże małe tylko sumy, bo kursa za nie żądane były za wysokie, a kupujący brali je tylko po obniżeniu znacznym, bo  $1\frac{1}{3}, 1\frac{1}{2}\%$  wynoszącym. Listów likwidacyjnych najwięcej zakupiono, mimo to kurs ich nie mógł się podnieść do wysokości tygodnia poprzedniego, ale przeciwnie obniżył się o  $\frac{2}{3}, \frac{5}{6}\%$ . Metalików czteroprocentowych więcej w tym tygodniu, aniżeli w poprzednim dostarczono, chęć kupna tego papieru trwa ciągle. Pożyczka premijowa bardzo słaby za to miała obdyt. Na akcje kolei żelaznych nie było wcale pokupu, z wyjątkiem małych kwot akcji bydgoskich i to po obniżeniu kursie. Wiadomości z jarmarków na Szlasku są dotąd bardzo dobre. (Gaz. Handl.)

\* **(Filja Banku w Lublinie).** Od dawna już dochodzące nas wiadomości o projekcie założenia w Lublinie filji Banku Polskiego, zbliżają się do urzeczywistnienia. W tych dniach przybył tu delegowany urzędnik tegoż banku p. Jandził, dla bliższego zbadania stanu handlu i przemysłu tak Lublina jako też i okolicy, poznania stosunków i zebrania pewnych danych, które

za podstawę do urzeczywistnienia zamierzonego projektu służyć by mogły. (Kur. Lub.)

\* **(Dolina Szwajcarska)** wkrótce znowu otworzy się dla publiczności, przywyklej zdążyć do tego u przywilejowanego miejsca, gdzie tyle różnorodnych widowisk spełniło się już, a kiedy wzorowa orkiestra Bilsego gromadziła tysiące słuchaczy. Za kilka, dni dzierzawca Doliny, powraca do Warszawy z wycieczki za granicę i przywozi z sobą dwie orkiestry: jedną p. Fausta z Waldburga, drugą p. Orzechowskiego z Poznania. Orkiestry te grywać będą codziennie koncerty w ogrodzie Doliny. AL.

\* **(Wy p a d k i).** W dniu 25 maja (6 czerwca) r. b., otrzymano wiadomość że trzech ludzi z nazwisk i imion niewiadomych, mają zamiar w nocy z dnia 25 na 26 maja (6 na 7 czerwca) b. r., dopuścić się u pewnych dwóch mieszkańców przedmieścia Pragi kradzieży i rabunku gwałtownego. W skutku tego zarządzone przez policję ujęcie tych ludzi, po dopełnieniu czego okazało się że byli to: Ludwik Złotoburski młynarz, Józef Reorowicz cieśla, i Fryderyk Żarnowski czeladnik ciesielski, wszyscy trzech tutejsi mieszkańcy. Przy rewizji znaleziono u każdego z tych ludzi po jednym nożu kuchennym, wystrzonym na koncu z obu stron. Przy wstępnej badaniu aresztowani przyznali się do przypisywanego im zamiaru, tłumacząc się że nie mając na teraz żadnych środków do życia, w braku stałych robót, zamierzali wzbogacić się zdobyciem pieniędzy siłą; znalezione zaś przy nich noże kuchenne, jak jednogłośnie oświadczyli, przysposobione były przez młynarza Złotoburskiego, nie w zamiarze jednak dopełnienia jakiegokolwiek zbrodni, lecz jedynie dla osobistej obrony w razie nieudania się zamiaru. Obecnie ludzie ci znajdują się w areszcie policyjnym pod najściślejszym śledztwem. — W dniu wczorajszym, Franciszka Nowicka, lat około 25 mieć mogąca, przybywszy pod N. 413a. do swego znajomego Piotra Ustin, żołnierza inwalidnej komendy, nagle życie zakończyła. — W tymże dniu, Ramgöld Szajder, właściciel domu i młyna za rogatką wolską, zaszedłszy do młyna dla posmarowania koła, włożył lewą rękę z oliwą i pochwycony został kołem żelaznym, które z całej ręki obdarło mu ciało.

#### Słowiańscy goście.

(Pobyt słowian w Moskwie). Mosk. Wied. piszą: „Wiadomość o niebezpieczeństwie jakiemu podlegało życie naszego Najjaśniejszego Pana w Paryżu, nadeszła do Moskwy, pośród jej słowiańskich uroczystości. Dziś klub kupiecki dawał gościom słowiańskim wielki obiad. Liczne towarzystwo zgromadzone z tego powodu, tam dopiero dowiedziało się o wypadku, który wznowił smutną pamięć kwietnia zeszłego roku. Zamiast tego aby zasiać do wesolej uczty, posłano po księdza, i było odprawione dziękczynne nabożeństwo z przykłonieniem, w którym nasi słowiańscy goście przyjmowali gorliwy udział. Wszystko zamilkło w obec tej wstrząsającej wiadomości; wszyscy byli przejęci jedną myślą, ożywieni jednym uczuciem. Żadnych innych mów nie słuchano, na żaden inny toast nie odpowiedziano... Kiedy jeden z gości słowiańskich, wyrażając uczucie, wywołane przez niespodzianą wiadomość, rzekł wzruszonym głosem, że to razi nie tylko Rosję lecz i cały świat słowiański, grzmot okrzyków naszych współplemienników stanowił odpowiedź; lecz kiedy dodał następnie, że oburzenie, sprawione przez zamach na życie Cesarza Aleksandra i radość z ocalenia Jego życia od niebezpieczeństwa, z szczególną siłą odezwą się w serbach, to reszta uporczywie przerywała mu, wołając: „również we wszystkich słowianach, w całym słowiańskim świecie.” — Jenerał-gubernator pośpieszył za pomocą telegramu zaświadczyć przed Najjaśniejszym Panem o uczuciach Jego starej i wiernej stolicy. Moskiewska gmina miejska, w osobie swego głowy i starszych, nie mogło także odmówić sobie zaspokojenia potrzeby wyłania przed Najjaśniejszym Panem swych uczuć, pod bezpośrednim wrażeniem otrzymanej z Paryża wiadomości.”

\* **(Przyjazd słowian do Petersburga)** z Moskwy, jak donosi Rus. Inw., nastąpił nadzwyczajnym pociągiem, 27 maja o godz. 11 min. 7 przed południem. Gołos pisze: „Dziś przyjechał jeszcze z zagranicy chorwat Miszkotowicz, redaktor dziennika Poroz. Pozostanie on Petersburgu dopóki tu będą znajdowali się słowiańscy goście, a dopiero potem uda się do Moskwy.”

\* **(Instytut filologiczny).** W ostatnim poszycie dziennika ministerstwa oświecenia publicznego zamieszczony jest artykuł pod tytułem: Projekt założenia instytutu filologicznego w Petersburgu. Rzeczonego instytutu zamierzono urządzić niezwłocznie w celu usposobienia nauczycieli gimnazjalnych w przedmiotach, w któ-

rych uczuwać się daje brak nauczycieli. Przedmioty te, jak to wskazuje sama nazwa instytutu, są filologiczne, a potrzebę instytutu usprawiedliwia terazniejsza organizacja gimnazjów, która wymaga obszerniejszego wykładu starożytnych języków. (St. Pet. Wied.)

#### Ameryka.

\* **(Pośrednictwo.)** Depesza wystosowana przez p. Sewarda do posła Stanów Zjednoczonych w Madrycie stwierdza, że Hiszpanja zgodziła się na konferencję, mającą na celu załatwienie sporu z rzeszpospolitemi południowo-amerykańskimi, pod warunkiem, że czas trwania konferencji i tytuły pośrednika, któremu powierzony zostanie ten mandat, będą poprzednio określone. P. Seward donosi, że jeżeli konferencja nie przyjdzie do skutku, prezydent zamianuje w dobrej wierze pośrednika bezstronnego; lecz jeżeli Hiszpanja trwać będzie w żądaniu poprzedniego oznaczenia tytułów pośrednika, w takim razie Stany Zjednoczone cofną swe propozycje. (Cor. Hav. Bul.)

#### Austria.

\* **(Pogrzeb. — Bankiet. — Illuminacja).** Buda, 9 czerwca. Część dworu odjeżdża dziś wieczorem do Wiednia na pogrzeb arcyksiężniczki Matyldy, który odbędzie się we wtorek. Hr. Grünne zastąpi cesarza. Żałoba dworska rozpocznie się w czwartek. Po południu odbył się bankiet w sali reductowej, na który zaproszonych było około 625 magnatów, prałatów, deputowanych, członków deputacji od rady państwa i deputacji od rady municypalnej wiedeńskiej. Ich królewskie moście przyjęci przez hr. Szapary i Barkoczy przeszli w towarzystwie sześciu dam dworskich salę balową. Książę prymas wniósł toast przyjęty z wielkim zapalem. Po półgodzinnym pobycie ich królewskie moście oddalili się wśród nieustających okrzyków „eljen.” Ciało dyplomatyczne i wyborowa publiczność zajęły trybuny w czasie bytności w sali ich królewskich mości. Oba miasta zostały świetnie uiluminowane. W przejeździe przez Peszt i Budę, jego królewska mość witany był przez nieustające okrzyki ludności. (Wien. Z.)

#### Fr. noja.

\* **(Książę Humbert.)** Marsylja, 8 czerwca. Książę Humbert spodziewany jest dziś w Marsylii. Flotylla włoska pozostanie w Tulonie aż do jego powrotu. (Cor. Hav. Bul.)

#### Niemcy.

\* **(Związek celny.)** Alty. Aug. Z. pisze W sferach bardzo dobrze poinformowanych zapewniają, że związek celny został od niejakiego czasu zakwestjonowany, jeżeli nie bezpośrednio, to przynajmniej pośrednio, z tego głównie powodu, że od państw południowo-niemieckich wymagane są modyfikacje, które pociągnęłyby za sobą skutki jak najdotkliwsze dla Niemiec południowych. Jedną z tych modyfikacji dotyczy tytoniu i dotknęłaby mocno produkcję tego artykułu. Mówią o innych jeszcze modyfikacjach, i z tego powodu ministrowie państw południowo-niemieckich pośpieszyli tak bardzo z wyjazdem do Berlina.

#### Turecja.

\* **(Zaprzeczenie).** La France pisze pod datą 8-go b. m.: Niektóre dzienniki doniosły, że zostało obecnie wykryte w Konstantynopolu sprzysiężenie, co miało jakoby spowodować aresztowanie znacznej liczby osób, mających znaczenie polityczne. Wiemy z wiarogodnego źródła, że wiadomość ta jest błędna.

#### Włochy.

\* **(Ułaskawienia. — Sprawozdanie finansowe).** Listy z Rzymu z 6-go b. m. donoszą, że z powodu uroczystości Zesłania Ducha Św., papież miał złagodzić liczne kary, głównie co do więźniów politycznych. — Sprawozdanie z finansów rzymskich podczas ostatnich kilku lat, zostało wydrukowane i ma być podane wkrótce do wiadomości powszechnej. (Cor. Hav. Bul.)

#### Korespondencje Dziennika Warszawskiego \*)

##### Lwów 9 czerwca.

Koronacja. — O zamachu. — Dziennikarstwo lwowskie. — Epstein.

Koronacja długo przygotowywana w Peszcie, jest już w tej chwili aktem spełnionym. W przysiedze króla jest ustęp, który ze względu na dzisiejsze

\*) Nie zamieszczamy dwóch naszych paryżskich korespondencji z 6-go i 7-go b. m. o zamachu na życie ukochanego naszego Monarchy, jako nie zawierających żadnych szczegółów, któreby nie były już znane naszym czytelnikom z telegramów i wyciągów z dzienników. (P. Red.)



chwiejne stanowisko Galicji w ustroju państwa, na szczególną zasługuje uwagę; ustęp ten brzmi: „granic Węgier i należących do nich krajów i cokolwiek z jakiegokolwiek tytułu i prawa do nich należy ani zbędziemy, ani zmniejszymy, owszem, o ile można, zwiększyć i rozszerzyć chcemy i wszystko to uczynimy co dla ... rozprzestrzenienia tych naszych krajów słuszenie uczynić możemy...”

Przerazające wrażenie sprawiła tutaj wiadomość o zamachu. Szczegóły dotychczas przez dzienniki podane są bardzo niedokładne, a nawet poniekąd między sobą sprzeczne. Tem widoczniejszą byłaby ręka Opatrzności, jeżeli się sprawdzi, że skrytobójca strzelił na odległość pięciu kroków. Z dzienników tutejszych, jeden *Czas* zdobył się na potępienie czynu skrytobójstwa, łącząc z nim i ubolewanie, że skrytobójca jest polakiem. *Narodówka* omal że nie pochwała usprawiedliwieniami tego ohydneho czynu. Nadto, uderzającym jest w jej ekspektacjach *zapewnienie*, że skrytobójca nie miał współników. Już same zapewnienie *Narodówki*, mogłoby naprowadzić na wręcz przeciwny domysł. *Dziennik lwowski* rejestruje sucho depesze, a tak jest pewnym o solidarności opinii Paryża z zamachem, że przy doniesieniu o jawnych dowodach wzburzenia ludności, kładzie olbrzymi znak zapytania. Dopiero przy okoliczności takich nadzwyczajnych wypadków, występuje cała zgnilizna moralna lwowskich opinii kierowników. I jakżeż chcecie, aby tacy nauczyciele nie wychowali takich uczniów jak sztyletnicy z roku 1863, jak Jaroszyńscy i Berezowscy?!

Niedługo zachwycił się Lwów wystąpieniami p. Epstein. Nie wyjechał on wprawdzie, lecz został uwieziony i podobno nie prędko odzyska wolność. Wytożono mu proces o zgwałcenie niewiasty, a dowody przeciw niemu muszą być jurystycznie ważne i sąd przekonywające, skoro niepozwolono mu bronić się za złożeniem kaucji, lecz już w toku śledztwa uwieziono. Według brzmienia naszego kodeksu, najniższa kara za zgwałcenie kobiety, jest 5 lat ciężkiego więzienia.

#### Towarzystwo niesienia pomocy rannym i chorym wojskowym (\*).

Znana już jest ustawa „Towarzystwa niesienia pomocy rannym i chorym wojskowym,” zostającego pod Najwyższą opieką Najjaśniejszej Cesarzowej. Ustawa ta została Najwyżej zatwierdzoną 3 maja r. b.

Cel tego nowego „Towarzystwa” zależy na pomaganiu administracji wojennej, podczas wojny, w pielęgnowaniu rannych i chorych wojskowych, na dostarczaniu im, w miarę jak na to pozwalają środki, pomocy lekarskiej i materialnej, w zachowywaniu, wedle możliwości, życia i zdrowia tych, którzy w ciężkich dla ojczyzny chwilach, przynoszą i jedno i drugie w ofierze dla obrony kraju rodzinnego i narodu. Niedawne doświadczenie ostatnich wojn przekonało dostatecznie, że starania urzędowe zarządu wojennego, obliczone zawczasu podług pewnej stałej normy, ograniczone niezbędną oszczędnością zasobów państwa w czasie pokoju, nie są bardzo często w stanie zadosyć uczynić nagłej potrzeby, i że przy terażniejszej szybkości działań wojennych, przy terażniejszym sposobie prowadzenia wojny, wydział sanitarny rzadko kiedy bywa w stanie zadosyć uczynić wszystkim wymaganiom zupełnego i regularnego pielęgnowania rannych i chorych. Powodzenie wojny zależy nie od większej lub mniejszej liczby zabitych, lecz od zapobiegania z powodzeniem chorobom, od starannego chodzenia około rannych i chorych, których liczba bywa niekiedy dziesięćkroć większa od liczby poległych na polu bitwy, i życie których przynoszone bywa w ofierze zupełnie nadaremnie, z powodu jedynie braku szybkiej i regularnej pomocy. Wojny włoska, amerykańska i ostatnia pruska, dowiodły w rzeczy samej, jak ważny jest w tym względzie spółudział społeczeństwa, wyrażający się za pomocą nie tylko ofiar w pieniądzu i rozmaitych przedmiotach, lecz i bezpośredniego działania. Podczas tych wojn, dobroczynność prywatna, uorganizowana w sposób regularny, przysłała w pomoc administracji i przyczyniła się nie mało do zmniejszenia śmiertelności w ogóle i do ocalenia mnóstwa osób, dla których nie tak straszne były kule nieprzyjacielskie, ile głód, zimno i niepodanie wczas pomocy.

Śmiało rzec można, że jeżeli w ostatnich czasach, z powodu wydoskonalenia tak sztuki wojennej, jak i głównie broni palnej, wojny i bitwy stały się daleko krwawszymi niż były poprzednio, to z drugiej strony, dzięki ulepszeniom w wydziale sanitarnym, zwłaszcza zaś dzięki dobroczynności prywatnej, te wojny i bitwy stały się mniej śmiertelnościami. Je-

żeli więcej ludzi ginie obecnie od oręża i kul, za to mniej umiera z chorób, ran, z braku pielęgnowania i pomocy lekarskiej. Za przykładem innych krajów, naukowych doświadczeniach, zawiązuje się obecnie w Rosji, po raz pierwszy, „Towarzystwo”, które postawiło sobie zadanie, przysposabiać zawczasu środki dla zmniejszenia zgubnych skutków wojny. Zadanie jego jest wielkie i trudne, i może być urzeczywistnione jedynie przy powszechnym spółczuciu, przy powszechnym spółudziale, i z tego powodu konieczne potrzeba, ażeby zyskało ono jak najwięcej spółczestników, ażeby cel i organizacja jego były wiadome wszystkim i każdemu.

W zamiarze obudzenia powszechnego spółczucia i rozprzestrzenienia swoich środków, „Towarzystwo” zamierza działać na całej przestrzeni naszej rozległej Rosji. Wzywa ono do udziału w dobrej sprawie wszystkich i każdego, bez ograniczania liczby członków i bez oznaczania zawczasu miejscowości, w których założy swoje agentury i osobne wydziały. Składając się z początku z założycieli, którzy płacą na korzyść „Towarzystwa” składkę nie mniejszą od 10 r. r. rocznie lub nie mniej jak 200 r. r. jednoraźnie, przyjmuje ono do liczby swoich członków każdego, kto zobowiąże się płacić na rzecz „Towarzystwa” nie mniej jak po 3 r. r. rocznie, lub kto ofiaruje jednoraźnie 30 r. r., i nadaje tytuł członków dobroczyńców tym osobom, które przez znaczniejsze ofiary uzyskują prawo na szczególną jego wdzięczność. — Wszystkim członkom, gdziekolwiek będą oni znajdować się, nadaje się zupełne prawo do brania udziału w sprawach „Towarzystwa”, i w tym celu, oprócz zarządu głównego, centralnego, utworzone zostaną we wszystkich miastach gubernjalnych, w których liczba założycieli dojdzie do 30-u, zarządy miejscowe i komitety damskie, które mogą zakładać ze swej strony oddziały miejscowe. Te zarządy miejscowe mają koncentrować pod swoje zawiadywanie wszelkie sumy, jakie zbierane będą przez nie same lub przez komitety damskie i oddziały, oraz wybierać z pośrodku siebie prezesa, jego towarzysza i kasjera, a jeżeli potrzeba, to i sekretarza, i znajdować się będą w ciągłych stosunkach z zarządem głównym. W ogóle w czasie pokoju, zarządy miejscowe są całkiem niezależne, działają samoistnie i zdają sprawę miejscowym zgromadzeniom ogólnym członków. Lecz podczas wojny, gdy zaczynają się bezpośrednie czynności „Towarzystwa” na samej widowni walki, zarządy miejscowe stają się organami wykonawczymi zarządu głównego, który wchodzi od siebie w bezpośrednie stosunki z ministerstwem wojny, i za porozumieniem z nim, przedsiębierze środki dla przysposabiania przedmiotów niezbędnych dla chorych i ranionych, dla organizowania składu osobistego, tak administracyjnego jak i sanitarnego, i w ogóle dla urzeczywistniania swych celów na widowni wojny i na polach bitew. — Podczas wojny, zarząd główny kieruje działaniami wszystkich zarządów miejscowych; wydaje rozporządzenia, kiedy i gdzie i jak mają być przysposobione kapitały i środki „Towarzystwa”, w którą stronę ma być kierowany skład osobisty, od kogo ma on zależeć i gdzie ma działać. W ten sposób, organizacja „Towarzystwa” osiąga podwójny cel: podczas pokoju, dzieli ono swe czynności pomiędzy zarządy miejscowe, nadając tym zarządom zupełną swobodę dla spotęgowania ich działalności, upraszcza kontrolę, powierzając ją zgromadzeniom miejscowym, i unika formalności uciążliwych i korespondencji bezowocnej; z drugiej zaś strony, podczas wojny, powierza zarządowi centralnemu wydawanie wszelkich rozporządzeń, koncentruje w nim wszelkie siły „Towarzystwa” i nadaje im zgodny kierunek. Korzyści takiej administracji są oczywiste i ustawa „Towarzystwa niesienia pomocy rannym i chorym wojskowym”, może służyć za wzór jasności i uproszczenia. — Założenie „Towarzystwa” powitane zostało w pierwszej chwili z wielkim w obu stolicach spółczuciem. Jesteśmy w zupełności przekonani, że i na prowincji znajdzie ono mnóstwo stronników i że liczba jego członków będzie szybko wzrastać. Im większa będzie liczba członków, tem więcej utworzy się zarządów miejscowych, komitetów i oddziałów, tem bardziej „Towarzystwo” będzie w możności osiągnąć swój cel, tem zupełniejsza będzie rękojmia, że w razie wojny, nie powtórzą się dawne przykłady, i że wojownicy ruscy, okaleczeni, chorzy lub ranieni, nie będą ginąć bez pomocy, na skutek braku środków i pielęgnowania. — Naród ruski poczuwa się, bezwątpienia, do obowiązku oszczędzania tych, którzy dla jego bezpieczeństwa, dla jego honoru, przynoszą w ofierze życie i zdrowie, i przystąpią z radością do związku, mającego na celu nie tylko zadosyćuczynienie uczuciu miłośnictwa chrześcijańskiego i litości, lecz także wywiązanie się ze świętego obowiązku względem obrońców ziemi ruskiej, względem wojowników ruskich.

Kobiety ruskie przystąpią bezwątpienia z radością do związku, który im także daje możliwość brać udział w sprawie obrony ojczyzny, o tyle, o ile udział ten stanowi sprawę prawdziwie niewieścią. Za pomyślność i postępy tego związku ręczy i to, że na czele jego stanęła Sama Najjaśniejsza Cesarzowa, jako najpierwsza niewiasta na ziemi ruskiej, dająca zawsze przykład do każdej sprawy chrześcijańskiej, dobroczynnej.

#### Korespondencje Handlowe Dzien. Warsz.

Gdańsk, 8 czerwca.

Pogoda w tym tygodniu była po większej części ciepła i piękna, a dość częste nocą deszcze ochładzały dzienny upał.

W Anglii pod wpływem dość pomyślnego dla wegetacji pogody, tranzakcje zbożowe były bardzo spokojne. Za pszenicę krajową ofiarowano przeciętnie 1 do 2 szyl. na kwarterze mniej jak w zeszłym tygodniu, a ponieważ właściciele do takich ustępstw nie byli skłonni, więc pokup był ograniczony. — Pszenicę importowaną sprzedawano w większych partjach z okrętów o 1 szyl. na kwart. taniej jak w zeszły poniedziałek, lecz za towar znajdujący się na spichrzach żądano stałe ceny zeszłego tygodnia. Jęczmień i wyborowy owies podniosły się o 1/2 szyl. na kwart. przy łatwym odbycie.

We Francji pomimo nagłych zmian temperatury, pomimo ulewnych i prawdziwie potopowych deszczów i dość częstych gradobii, oziminy dotąd są piękne i obiecują obfity plon. Targi zbożowe zatem mało ożywiły, ceny pszenicy słabe, a na placach gdzie dowóz przewyższał chwilowe potrzeby konsumpcji ceny cofnęły się o 75 do 1 fr. 10 cent. na hektol. w przeciągu tygodnia. Ceny maki ulegają dość znacznym i ciągłym fluktuacjom w początku tygodnia, kiedy zaczęto sprzedawać towar lipcowy ze składów, ceny cofnęły się o 3 do 5 fr. na worku, a w ostatnich dniach znów o 1 fr. się wzmościły. — Żyto, owies utrzymują się w cenie, lecz mało żądane.

Na naszym placu, zaraz w pierwszych dniach tygodnia pokup był bardzo mały, a ceny się chwiały, jednakże pomimo niepomyślnych depech londyńskich nie notowano znacznego zniżenia. We środę targ nawet nieco się ożywił i wyborowa szklista lub zupełna jasna pszenica była więcej poszukiwana, a ceny miały tendencję do wzmocnienia się. We czwartek tak pokup znacznie się zmniejszył że w piątek ceny cofnęły się o 10 guld. na łasce dzisiejsze notowania są o 10 do 15 guld. niższe jak w zeszłą sobotę i tylko wyborowe gatunki szkliste utrzymały się bez zmiany. Żyto przy małym dowozie wprawdzie nie wiele w cenie się zmieniło, jednakże w ostatnich dniach trudniejszy miało odbyć i to przy ustępiwie 5 guld. na łasce. Jęczmień, groch i owies bez zmiany, lecz mało ofiarowane. W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 1,400, żyta 80, jęczmienia 10, grochu 20. Płacono za korzec pol. pszenicy białej funt. 235 do 245 złp. 58 gr. 7 do złp. 62 gr. 22; pszenicy szklistej funt. 241 do 247 złp. 60 gr. 28 do złp. 64 gr. 16; pszenicy pstrej funt. 233 do 241, złp. 56 gr. 14 do złp. 58 gr. 7; pszenicy ordynarnej funt. 213 do 233, złp. 42 gr. 3 do złp. 49 gr. 8; żyta złp. 39 gr. 13 do złp. 43; jęczmienia złp. 25 gr. 29 do złp. 31 gr. 11; grochu złp. 32 gr. 8 do złp. 37 gr. 19.

Kursa zamian: Londyn 6.22 3/4. Hamburg 151 1/2. Amsterdam 143 3/4. Warszawa 82 1/2.

Alexander Makowski i Spółka.

#### Rozmaitości.

\* (Policja paryzka na polu marsowem). *Figaro* daje pogląd na organizację policji na polu marsowem. Do składu tej policji należy 553 najzdolniejszych sierżantów policyjnych i 52 najrzeczniejszych agentów policyjnych. Ci ostatni, w razie urzędowania wystawy rzeźmieszków, mogliby być najkompetentniejszymi sędziami przysięgłymi do przyznawania premjów. Skład ten policji pola marsowego pozostaje pod kierunkiem 29 wachmistrzów i podwachmistrzów. Obok tego, przeszło 110 gwardzystów municypalnych pełni przez cały dzień służbę u wejść do gmachu wystawy powszechnej. O godzinie 6-ej wieczorem, cała publiczność musi opuszczać gmach wystawy; 360 policjantów gromadzi się w wewnętrznym ogrodzie, i z grzecznością, której nie podobna stawiać oporu, wyprasza gości, posuwając się wraz z nimi z punktu środkowego do samego obrotu wystawy. Po zamknięciu wszystkich wejść, nie wyłączając i czterech głównych bram, rozpoczyna się powtórne wypraszenie, zależące na wydaleniu maruderów. Procedura ta zabiera około pół godziny czasu. Wszystkie cztery bramy główne pozostają przez całą noc otwartem, ażeby w razie pożaru lub jakiegokolwiek alarmu ułatwić ile możności wejście do gmachu straży ognia i służbie czuwającej nad bezpieczeństwem publicznym; są one atoli mocno strzeżone, tak iż nikt, oprócz

(\*) Artykuł ten wzięty jest z *Rus. Inwalida*.



wzewanych, nie zdoła przejść przez nie. Straż nocną wewnątrz gmachu pełni 100 agentów, zaopatrzonych w ślepe latarnie, lecz obok tego stale szylwachy stoja we wszystkich punktach, w których wystawione są przedmioty szczególnej wartości. Z parku wypraszają o północy gości w ten sam sposób, co i z samego gmachu. Policja posuwa się od samych ścian gmachu aż do samych krańców obszernego parku, odbywa rewizję we wszystkich ukrytych częściach tego ostatniego, oraz w zabudowaniach gospodarskich, w których nocować może sama tylko służba miejscowa, należycie wylegitymowana. Wypraszanie gości z pola marsowego wymaga trzy kwadransy czasu. W parku patroluje przez całą noc 32 sierżantów policyjnych. Z liczby tajnych agentów, 24-ch jest przez cały dzień na nogach, a obok tego 8-u przechadza się zewnątrz naokoło obrębu pola marsowego. Dotąd w gmachu wystawy popełniono lub usiłowano popełnić 6 kradzieży. Dowiedziano się dotąd o czynach 20 rzeźmieszków. Cały skład policji odznacza się nadzwyczajną grzecznością i uprzejmością. Biuro główne policji wystawy znajduje się na ostatczym krańcu wystawy belgickiej. Obok tego dwa posterunki, z lokalami przeznaczonemi na pomieszczenie osób aresztowanych obojej płci, znajdują się koło mostu Jena i w pobliżu szkoły wojskowej.

## PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

\* (Skład obić papierowych, cerat i rolet p. Seweryna Mazur i spółka) przy teatralnym w domu Blanka, zaledwie rok drugi egzystuje, a zdołał już zjednać powszechne uznanie o swej użyteczności. Sumiennoscą postępowania, pośpiechem i akuratnością w spełnieniu każdego zlecenia, dobór towaru, a przede wszystkim niskosc cen, są warunkami powodzenia, jakiego doznaje skład pomieniony. Zwiększające się zapasy wyrobów i coraz bardziej rozgałęziające się jego stosunki wymagały zwiększenia lokalności, skutkiem czego przybrane zostało, łączne z parterem, pierwsze piętro, gdzie w obszernym salonie kupujący mają tem większą sposobność rozpatrywać się we wzorach, rozłożonych i rozlepionych po ścianach. Najświeższej mody desenie, rozety, szlaki i ornamenta pomnożyły dawniejsze zasoby, a wiele gatunków obić, jeszcze bardziej w cenie zmalały. Skład pomieniony podejmuje się także wyklejania pokoi za ogółową umówioną cenę, bez podawania drobniaczego rachunku, co wielu z obywateli i mieszkańców nader dogodnym w praktyce znalazła, tą drogą zyskane wyklejanie jednego, średniej wielkości pokoju, wraz z robotą, kosztuje 5 rs. pod którym to względem, skromne nawet malowanie, nie wytrzyma emulacji. Dowodem wreszcie uznania trafnej przedsiębiorczości tego zakładu jest i ta okoliczność, że komisja rządowa spraw wewnętrznych i duchownych wyklejanie licznych sal bióra swego p. Mazur porzuciła. Podobne roboty zakład ten świeżo wykonał również w wielu innych domach rządowych, oraz w kilku gubernjalnych gmachach na prowincji. Ze względu na obecną porę, w której użycie rolet okiennych staje się koniecznem, p. Mazur asortyment ich nowymi transportami znacznie pomnożył. W miejsce dawnych gietkich i słabych blaszanek, obecnie drążki rolet okuwane są w kółka nadzwyczaj trwałe, na tokarni obtaczane, wyrobu brązowniczego. Co do cen, dość będzie powiedzieć, że porządna roleta ozdobiona pejzażem, z całym przyborem kosztuje teraz tylko kop. 90. — Wyroby ceratowe z najpiękniejszych fabryk zagranicznych w składzie rzeczonym znajdują się w ogromnym asortymencie, pomiędzy którymi odznaczają się różnokolorowe ceraty na meble, oraz dywanowe na posadzki i do powozów, patarafki, tudzież siatka amerykańska.

## Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Z Warszawy do Łukowa pociąg wychodzi o godzinie 9 rano; z Miłosny o godzinie 5 minut 35; z Mińska o godzinie 10 minut 20; z Mrozów o godzinie 11; z Kotunia o godzinie 11 minut 40. Przybywa do Siedlec o godzinie 12 minut 10; do Łukowa o godzinie 1-ej minut 5.

Z Łukowa do Warszawy pociąg wychodzi o godzinie 2 minut 10 po południu; przybywa do Siedlec o godzinie 3, do Kotunia o godzinie 3 minut 40, do Mrozów o godzinie 4 minut 20, do Mińska o godzinie 5, do Debeł Wielkie (przystanek) o godzinie 5 minut 20, do Miłosny o godzinie 5 minut 34, do Pragi pod Warszawą o godzinie 6 minut 45.

## Kolej Fabryczno-Łódzka.

Pociąg Nr 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23, przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10; i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35, przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, i przybywają do Warszawy o godzinie 5 minut 38 po południu, a do Aleksandrowa o godzinie 7 minut 20 wieczorem.

## Warszawa, dnia 31 Maja (12 Czerwca).

### Kalendarz.

We czwartek, 13 czerwca, — św. Antoniego z Padwy  
wyzn. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 19.

W piątek, 14 czerwca, — św. Bazylego bisk. męcz. —  
Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 20.

### Stan pogody

Dzisiaj z rana + 6° R. ciepła.  
Wczoraj.  
Barometr w milimetrach 752.0 753.4  
Termometr Reaumur + 9°8 + 12°6  
Stan nieba pochmurny pochmurny

Największe ciepło + 13°3, R. Najmniejsze ciepło + 7°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 6.

### Widowiska

WIELKI TEATR. — *Dziś*, widowisko dane nie będzie. — *Jutro*, na dochód pani Bakalowicz, pierwszy raz drama *Młodość Maszkietów*. — *Wczoraj*, było wystąpienie p. Roger w operze *Łucja z Lamermooru*, było o sob 900.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Dziś*, widowisko dane nie będzie.

OGRÓD INSTYTUTU MUZYCZNEGO. — *Dziś*, *Wieczór symfoniczno-chórny*, pod dyрекcją pp. Stan. Moniuszki i Ap. Kątskiego. — Początek o godz. 8-ej.

ALKAZAR FRANCUSKI (dawniej Odeon — na Krakowskim-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, *Przedstawienie śpiewaków francuskich*. — (Początek o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, było osób 177.

ORFEUM (na Miodowej ulicy w domu Lessera). — *Jutro*, *Przedstawienie sztuk magicznych*, pana Kahne i panny Rosenstein. — (Początek o godz. 8-ej).

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy *śpiewaków niemieckich*, pod dyрекcją p. Plambecka. — Początek o godzinie 7 1/2.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyżmańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrią i Prusami.

\* Przyjechał do Warszawy: radca tajny *Ostrowski*, z wsi Czajek; — wyjechali: generał-major inżynierji *Feuchner*, do Brześcia; generał-major *Schilder-Schuldner*, i rzeczywisty radca stanu *Lizander*, do Petersburga; szambelan dworu J. C. M. hrabia *Starzyński*, do Łap.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz. i warsz.-bydg. osób 1150, wyjechało osób 294; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 218, wyjechało osób 168; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 263, wyjechało 77; — statkami parowemi przyjechało osób 40, wyjechało osób 16; — w ogóle przyjechało osób 1625, w tej liczbie z zagranicy 159, wyjechało 1274, w tej liczbie za granicę 119.

\* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 30 (11) b. m., pod adresem, a mianowicie: Arndt w Brześciu Litewskim, Raffin w Petersburgu, Valmorate w Moskwie, Barer w Uściługu, Lubomirska w Dubnie, Rozenko w Petersburgu, Hejdenreijch w Berdyczowie, Ditrich w Jarosławicach, Tierdochlebow w Wilnie, Hertz w Wilnie, Skirmunt w Białymstoku, Popow w Efreimowie.

Dnia 30 (11) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 35, wyzdrowiało 29, umarło 4, pozostało 1645 (mężczyzn 707, kobiet 938), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 148, kobiet 181.

\* W d. 28 i 29 (9 i 10) bież. m. i. r., urodziło się *chrześcijan*: pięć męskiej 52, żeńskiej 50, *starozakonnych*: pięć męskiej 2, żeńskiej 1, razem 105; — *zawarło śluby małżeńskie*: *chrześcijan*: 16, *starozakonnych*: —; — *umarło*: *chrześcijan*: pięć męskiej 27, żeńskiej 16; *starozakonnych*: męskiej 5, żeńskiej 6, razem 54.

Wiadro okowity od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 26.  
Garniec „ od rs. 1 kop. 40 do rs. 1 kop. 42

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1867 r.

MONETY.	Żądano i Płacono			
	Rs.	E.	R.	g.
Pół-Imperjal Rosyjskiej	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychodory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurent za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY.				
(bez wartości kuponu)				
Oblig. Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Czesk. z r. 1835 po zlp. 50 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Czesk. lit. A po zlp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po zlp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
bez kuponu				
Listy Zastawne III-go Okręgu Serji 1-ej za rs. 100	73	17	77	67
Listy Zastawne III-go Okręgu Serji 2-ej za rs. 100	71	17	70	67
Listy Likwidacyjne za rs. 100	60	17	59	83
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyjsk. Stieglitz z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyjsk. Stieglitz z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Cies. Ros. z r. 1860, za rs. 100	77	—	76	—
Metalliki Lutowe za rs. 100	100	—	99	75
Sierpniowe za rs. 100	114	—	113	50
Rosyjska pożycz. prow. z 1865 rs. 100	106	25	105	75
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	58	—	—	—
Akcje Żegluzi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	55	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łódzkiej rs. 100	83	—	—	—
WEXLE.				
Berlin 100 Tal.	2 m.	108	107	77 1/2
Wrocław „	2 m.	—	—	—
Gdańsk „	2 m.	107	77 1/2	107 55
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	163	—	—
London 1 Ft. St.	3 m.	7	38	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	83	20	87 90
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	88	50	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—	—	—
Moskwa „	1 m.	—	—	—
„ „	1 m.	—	—	—
„ „	1 m.	—	—	—

\* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych. rs. 1 = 85%  
od Listów Likwidacyjnych. rs. — 1 13 1/2

### KURSA TELEGRAFICZNE

AGENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 30 Maja (11 Czerwca) 1867 roku

Z BERLINA		placą
5-ta Pożyczka Rosyjska	6 1/2	61 1/2
Obligacje Skarbowe 4%	64	—
Listy Zastawne 4%	57 1/2	—
Bilety Banku Rosyjskiego	82 1/2	—
Wekle na Warszawę	82 1/2	—
„ Petersburg 3 tygodni	91 1/2	—
„ „ 3 miesięcy	90 1/2	—
„ „ 6 „	6 23 1/2	—
„ „ 12 „	8 1/2	—
„ „ 24 „	15 3/4	—
„ „ 48 „	86 1/2	—
Koleje Rosyjskie	77 1/2	—
Kolej Terespolska	—	—
„ do Warszawy-Wiednia	61	—
Listy Likwidacyjne	48 1/2	—
Nowa pożyczka premjowa 1-em	96 1/4	—
„ 2-em	87 1/2	—
Żyto na targu	64	—
„ dostawę	54 1/2	—
Z WIEDNIA		
Wekle na Londyn 3 mies.	124 80	—
„ „	92 40	—
„ „	49 60	—
Pożyczka Narodowa	70	—
5% Metalliki	60 50	—
Akcje Banku Kredytowego	135 30	—
Z PARYŻA.		
Renta 3%	70 40	—
Renta Włoska	52 60	—
Akcje Kredytu Ruchomego	403	—
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)	94 1/2	—

### KURSA TELEGRAFICZNE

AGENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1867 r.

Z BERLINA		za rrs
Wekle na Londyn 3 mies.	32 1/2	7 1/2
„ „	20 1/2	—
„ „	342	—
5-ta Pożyczka Stieglitz	—	—
6-p „	—	—
7-ma „	—	—
1-a „	114 1/2	—
2-a „	106	—
5% Bilety Bankowe	77	—
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	113 1/2	—
Obligacje	84 1/2	—
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	85	—
6% Metalliki	18 1/2	—
4% „	30	—
„ z Luterji	46 1/2	—
Imperjal	70 1/2	—
Dyskonto	—	—



## OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA.

(N. D. 3342). *Комисарь Опочинского Участка Кв.лейкой Комиссии по Крестьянским делам.*

Симъ извѣщать, что на основаніи § 3 ст. 901 Пост. Учредительнаго Комитета, Комисарь Опочинскаго Участка Кв.лейкой Комиссии по крестьянскимъ деламъ приступилъ къ составленію ликвидационныхъ таблицъ по:

1. Селенію Уляски, того же имѣнія, гмины Сульгостовъ, Опочинскаго уѣзда, Радомской Губерніи 18 Іюня сего 1867 г. 2. Селенію Безники, того же имѣнія гмины Скижино, Опочинскаго уѣзда, Радомской Губерніи 24 Іюня сего 1867 г.

Приглашаетъ владѣльцевъ гг. Яковскаго Якова и Рыхловскаго Іосифа Опочинскаго, несомнѣнно мѣшного Ксаверія Рыхловскаго, присутствовать при оныхъ, буде признаютъ пущеными лично, или черезъ уполномоченныхъ. При чемъ Комисарь проситъ владѣльцевъ приготовить документы, относящіеся къ поземельному устройству крестьянъ и предупредить, что непріятные владѣльцамъ или уполномоченнымъ ни въ какомъ случаѣ не останутся дѣйствіемъ Комисара.

Г. Конскъ, Май 23 дня 1867 года.  
А. Фадѣевъ.

(N. D. 3279). *Departament Handlu i Kunsztów.*

На засадzie 145 punktu ustawy przemysłowej (Zbiór Postanowień tom XI), objawia jako w dniu 15 Maja r. b. otrzymał podanie od Inżyniera Cywilnego Rejsa, o wydanie trzyletniego przywileju cudzoziemcowi Kesslerowi na wynaleziony przez tegoż przyrząd samodziąający do smarowania cylindrów i panewek lokomotywy i wszelkich maszyn.

(N. D. 3278). *Departament Handlu i Kunsztów.*

Na zasadzie 145 punktu ustawy przemysłowej (Zbiór Postanowień tom XI) objawia, jako w dniu 13 Maja r. b. otrzymał od Rady Dworu Wentla prośbę o wydanie cudzoziemcowi de Bergowi 10 letniego przywileju na wynaleziony hamulec do zatrzymywania maszyn i lokomotyw działających za pomocą ściśniętego powietrza.

(N. D. 3167). *Departament Handlu i Kunsztów.*

Na zasadzie 145 punktu urzędzeń przemysłowych (Zbiór postanowień tom XI) objawia jako w dniu 18 Kwietnia r. b. kupiec Blumski zawiósł prośbę o przyznanie mu 10 letniego przywileju na sposób otrzymywania oleju z siemienia lnianego rzepaku i t. d.

(N. D. 3367). *Urząd Loterii w Królestwie Polskiem.*

W następstwie obwieszczenia w dniu 26 Maja (7 Czerwca) r. b. uczynionego, o znaczniejszych wygranych w 5-jej Klasie 108-iej Loterii Klasycznej, podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 700 numerów z których:

Nr. 1620, 2241, 14841, 16664 i 19844, wygrały po rsr. 1.000.

Nr. 14756 wygrał rsr. 500.

Zas nr. 10117, 12777, 12786, 14679, 18963 i 21794, po rsr. 200.

Dalsze ciągnięcie odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 10 z rana.

Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1867 r.

Naczelnik Urzędu Loeschern.

Sekretarz J. K. Noiński.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 3350). *Rejent Kancelaryi Ziemianiskiej Gubernji Radomskiej.*

Po śmierci:

a) Antoniego i Adama Wityńskich współwłaścicieli ostrzeżenia dla sumy rs. 90, z procentem i kosztami na dobrach Stoczki A, z Okręgu Opoczyńskiego w Dziale IV pod Nr. 2 i 9.

b) Kazimierzy Rogoskiej współwłaścicielki sumy rs. 6.000 w wykazie dóbr Pagowa z Okręgu Staszowskiego w Dziale IV pod Nr. 3 wykazu.

c) Anny Rutkowskiej wierzycielki sumy rs. 19.924 i części sumy rs. 750 w wykazie dóbr Choczcy z Okręgu Soleckiego w Dziale IV pod Nr. 5 lit. c i d.

d) Honoraty Leszczyńskiej i Marjanny Jasieńskiej współwierzycielek sum rs. 810 i 20 w Dziale IV pod Nr. 8 wykazu dóbr Bazowa z Okręgu Staszowskiego.

e) Ludwika Hieronim wierzycielki sumy rs. 4.972 kop. 27 w wykazie dóbr Małyszewa z Okręgu Kozienickiego w Dziale IV pod Nr. 2.

f) Berka Wejtraub mającym w wykazie nieruchomości Radomia pod Nr. hyp. 181 sytuowanej zapisano w Dziale III Nr. 2 i 14 pra-

wa wieczystej dzierżawy placów, otwarte zostały postępowania spadkowe, do regulacji których to praw wyznaczam termin na dzień 1 (13) Grudnia roku bieżącego i na takowy wyzwaam interesowanych dla stawienia się w Kancelarii tutejszej z dowodami urzędowymi praw ich do tych spadków legitymującymi.

Radom d. 24 Maja (5 Czerwca) 1867 r.

F. Tirpitz.

(N. D. 3348). *Pisarz Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie.*

Ogłasza, że z powodu śmierci Macieja Różyckiego, właściciela posesji Nr. 88 w mieście Piasecznie Okręgu i Gubernji Warszawskiej położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, oznaczam termin na dzień 7 (19) Września 1867 r., na który interesenci pod skutkami prawa zgłoszą się do mnie są obowiązani.

Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1867 r.

Kozerski.

## OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 3373). *Sąd Pokoju w Prasnyżu.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hipoteki mianowicie:

1. Części na wsi Brzozowie Małym.

a. za Prus lit. F. oznaczonej do Stanisława Klonowskiego i Stanisława Zembrzaskiego;

b. za Prus lit. G. oznaczonej do Stanisława Zembrzaskiego, obecnie do Wawrzynca i Marjanny z Chodkowskich małżonków Ochencowskich należących;

c. za Prus lit. A. oznaczonej do Mikołaja i Antoniego braci Niskich;

d. za Prus lit. C. oznaczonej do Mikołaja Niskiego;

e. za Prus lit. D. oznaczonej do Stanisława Klonowskiego i Stanisława Zembrzaskiego, obecnie zaś do Marjanny z Chodkowskich Ochencowskich doszłych.

2. Nieruchomości miejskiej wraz z zabudowaniami w mieście Prasnyżu pod Nr. 346 przy ulicy Błonie do Sary Jenty Ożarów po Lejzorze Ożarów wdowy, a obecnie do Dawida Kalman należących.

Uwielamia interesantów że regulacji powyższmi oznaczonych nieruchomości nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 2 (14) Września 1867 r. Wzywa ich przeto aby do takowej osobie lub przez pełnomocnika urzędowo upoważnionego zgłosili się. Ogłoszenie decyzji jako w skutek regulacji wydaną będzie nastąpi dnia następnego.

Prasnyż d. 24 Maja (5 Czerwca) 1867 r.

Podsekretarz, Taczanowski.

(N. D. 3375). *Sąd Pokoju w Koninie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hipoteki, mianowicie:

Nieruchomości w mieście Koninie przy ulicy Piasecznej pod Nr. 153 położonej, składającej się z placu i dwóch domów, jednego murowanego, frontem do ulicy Piasecznej, drugiego drewnianego w podwórzu postawionego, oraz z drwalników, dawniej do Frydryka i Ahl, obecnie do Józefa Prochownika należących.

Uwielamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 11 (23) Września r. b.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobie lub przez pełnomocnika urzędownie i i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokołu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się. Ostrzega ich oraz, iż niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkiem prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hipotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej, w terminie do regulacji nie stawił się tenże, na żądanie którego kolwiek z interesantów, na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 t. pr. utracą wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jako w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 18 (30) Września r. b. na posiedzeniu jawnem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zaczyna. Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomni być powinni.

Konin d. 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r.

## LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 3353). *Naczelnik Powiatu Górno Kalwaryjskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie reskryptu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, z dnia 17 (29) Maja r. b. N. 3269, odbywać się będą w mieście Górze w biurze Powiatu Górno-Kalwaryjskiego dn a

15 (27) Czerwca r. b. od godziny 12 w południe za przywołaniem wskrócnym terminie licytacji in plus, a mianowicie:

1. Na dzierżawę przewozu na Wiśle po Bernardynach, w mieście Górze, na czas od dnia 20 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. przez opieczetowane deklaracje podług wzoru niżej napisanego od sumy rocznej dzierżawy rsr. 600 kop. 25, przez dotychczasowego dzierżawcę opłacanej, składający deklaracje, obowiązany jest dołączyć do takowej kwit jednej z kas skarbowych miejskich lub Banku Polskiego z złożonego wadium w kwocie rsr. 60 kop. 2 1/2 wyrównującej 1/10 części sumy pretjalnej w gotówiznie lub w papierach obowiązujących.

2. Na dzierżawę rybołówstwa na rzece Wiśle po Bernardynach w mieście Górze na tenże czas, odbywać się będzie licytacja głośna od sumy rocznej rsr. 15 kop. 15, stawający do licytacji, obowiązany złożyć na wadium w kasie miejskiej kwotę rsr. 1 kop. 51 1/2, i złożyć na ręce Naczelnika Powiatu kwit tejże kasy wraz ze świadectwem stałego zamieszkania.

3. Na dzierżawę gruntów po Bernardynach w mieście Górze w indugach zwanych, na tenże czas również odbywać się będzie głośna licytacja od sumy rocznej dzierżawy rsr. 15 kop. 12, mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, winien złożyć na wadium kwit pomienionej kasy na rsr. 1 kop. 51 i świadectwo stałego zamieszkania.

Inne warunki tych dzierżaw dotyczące, przejrane być mogą każdorazennie w biurze Powiatu w godzinach biurowych wyjąwszy świąt i niedziel.

Góra dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r.

Wzór do deklaracji

Na dzierżawę przewozu.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Górno-Kalwaryjskiego z dnia 25 Maja (6 Czerwca) r. b. Nr. 675, składam niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dzierżawę przewozu na rzece Wiśle po Bernardynach w mieście Górze, wciślem zastosowaniu się do warunków licytacyjnych za sumę roczną rsr. N. (tu wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w tychże warunkach objętem, a mnie dobrze znanym. Dowód na złożone wadium w ilości rsr. 60 kop. 2 1/2, składam, który wraz z nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, lub o przyznanie takowego przez pocztę na mój koszt upraszam.

Stale moje zamieszkanie jest w N. Pisatęm w N. dnia N. meca N. 1867 r.

(tu podpisać czytelnie imię i nazwisko)

(N. D. 3304). *Пабіяніцкае Лёснае Управленне.*

Такъ, какъ назначенные на 8 (20) Декабря минувшаго года, изустные торги на продажу леса, въ Стражи Правды, участка Лдзань, не состоялись, то таковыя торги будутъ совершаться согласно предписанію Петровскаго Губернскаго Правленія отъ 16 (23) Мая с. г. за N. 9610 въ другомъ срокъ 28 Іюня (10 Іюля) с. г. въ Пабіяніцкомъ Лѣсномъ Управленіи, начиная съ 10-ти часовъ утра, а именно:

Въ стражи Правды, участка Лдзань, бук. D. Округъ Пибурки N. 14, 15, 16, 17, назначенныя и утвержденыя на 1867 г., начиная отъ оценки 1,160 руб. 54 коп.

Всѣмъ затѣмъ изъ желающихъ участвовать въ сихъ торгахъ, обязана явится въ назначенное выше мѣсто и срокъ съ залогомъ 116 р. который неостатившимся при торгу сейчасъ будетъ возвращенъ, а кимъ же торгъ останется тотъ обязанъ исполнитъ залогъ до 1/10 части поступившей суммы, кроме того оплатить сейчасъ половину причитающейся суммы за закупленный лесъ.

О прочихъ условіяхъ объявляться можно въ Пабіяніцкомъ Лѣсномъ Управленіи во время назначенное для службы.

Скоро назначенна на днѣ 8 (20) Grudnia r. z., głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa w straży Prawdy, obrębie Ldzań speliła bezskutecznie, zatem w skutek reskryptu Rządu Gubernjalnego Petrokowskiego z dnia 16 (23) Maja r. b. Nr. 9610, ta licytacja odbywać się będzie w drugim terminie to jest 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. w Urzędzie Leśnym Pabjanice, poczynając od godziny 10 rano, a mianowicie:

W straży Prawda, obrębie Ldzań, lit. D. Okręg I ciecia Nr. 14, 15, 16, 17 naznaczone i zatwierdzone na rok 1867 poczynając od szacunku rs. 1,160 kop. 54.

Każdy zatem mający chęć uczestniczyć w pomienionej licytacji winien przybyć na termin i miejsce wyżej oznaczone z wadium rsr. 116 które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powrócone będzie; utrzymujący się zaś przy licytacji winien takowe dokompletować do 1/10 części postępowanej sumy, oraz zapłacić zaraz połowę całkowitej należności za drzewo zakupione.

O innych warunkach można dowiedzieć się w Urzędzie Leśnym Pabjanice w godzinach biurowych.

Рыдзіны 19 (31) Мая дня 1867 г.

Старшій Леснічій, Васильковскій.

(N. D. 3358). *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż odbywać się będą w Biurze Górniczem w Dąbrowie po raz drugi licytacje in minus przez deklaracje opieczetowane na dowozy i dostawy w roku 1868 materiałów różnych fabrycznych a mianowicie:

dnia 12 (24) Czerwca r. b.  
1. o godzinie 10 rano na dostawę materiałów smarowych i innych drobnych fabrycznych oraz skor różnych do Magazynu Okręgu w wartości rsr. 16,042.

2. o godzinie 10 1/2 rano na dostawę opak i kółek do taczek do Magazynu Okręgu w wartości rsr. 379.

3. o godzinie 11 rano na dowóz gwoździ pił ciesielskich i innych wyrobów z Suchedniowa i Białogona do Dąbrowy w wartości rsr. 118.

4. o godzinie 11 1/2 rano na dostawę materiałów piśmiennych do Biura Okręgu w wartości rsr. 429.

5. o godzinie 12 w południe na dowóz drzewa do Kopalni Barbara i miału galmanowego do Płuczki Herkules w wartości rubli rsr. 277.

6. o godzinie 12 1/2, z południa na takież dowozy jak ad 5 dla kopalni Ulisses i Płuczki Bukowskiej w wartości rsr. 5+1.

7. o godzinie 1 z południa na takież dowozy jak ad 5 dla kopalni Jerzy i Płuczki Starczynowskiej w wartości rsr. 808.

8. o godzinie 1 1/2 z południa na takież dowozy jak ad 5 dla kopalni Anna i Płuczki Strzemieskiej w wartości rsr. 294.

9. o godzinie 2 z południa na dowóz węgli z kopalni Reden, Ksawery, Cieszkowski i Łabęcki do Zakładów Huty Bankowej w wartości rsr. 4,810.

dnia 13 (25) Czerwca r. b.

10. o godzinie 10 rano na dowóz surowiny z Panek do Pudlingarni Huty Bankowej w wartości rsr. 1,839.

11. o godzinie 10 1/2 rano na dowóz cegły piasku, gliny do Wielkich Pieców Huty Bankowej w wartości rsr. 169.

12. o godzinie 11 rano na dostawę kamieni wapiennych do wielkich pieców Huty Bankowej w wartości rsr. 2,100.

13. o godzinie 11 1/2 rano na dowóz galmanów z Kopalni Płuczek do Hut cynku pod Beadzinem w wartości rsr. 15,954.

14. o godzinie 12 w południe na rafowanie i dowóz koksu drobnego dla Hut cynku pod Beadzinem w wartości rsr. 1,006.

15. o godzinie 12 1/2 z południa na dowóz cynku, węgli i t. p. dla wakuwni Stawkowskiej w wartości rsr. 1484.

16. o godzinie 1 z południa na dowóz węgli do maszyn parowych 40 konnych na Cieszkowski, 12 konnej na Łabęcki i 14 konnej nad Kanalem przy Wielkich Piecach w wartości rsr. 197.

17. o godzinie 1 1/2 z południa na dowóz węgli do maszyn parowych 200, 100 i 45 konnych na kopalni Ksawery w wartości rubli rsr. 306.

18. o godzinie 2 z południa na dowóz drzewa z lasów Rządowych do budowl w Okręgu w wartości rsr. 287.

19. o godzinie 2 1/2 z południa na dostawę kamieni wapiennych do budowl dróg w wartości rsr. 2,295.

dnia 14 (26) Czerwca r. b.

20. o godzinie 10 rano na dowóz drzewa z lasów Rządowych do Kopalni Siemiona Najdziszów i Mierzęce w wartości rubli rsr. 315.

21. o godzinie 10 1/2 rano na dowóz drzewa z lasów Rządowych do Kopalni Reden, Ksawery, Cieszkowski, Łabęcki, Schumann i Hieronim w wartości rsr. 1,352.

22. o godzinie 11 rano na dowóz węgli z Kopalni Ksawery i Łabęcki do bulwarku na Reden w wartości rsr. 549.

23. o godzinie 11 1/2 rano na dowóz węgli z Kopalni Schumann i Hieronim do bulwarku i maszyn 35 i 20 konnych na Reden w wartości rsr. 1,011.

Mający chęć podjęcia się tych entrepryz obowiązany dołączyć do deklaracji kwoty, do licytacji.

1. na wadium rsr. 1,600 na koszt ogłoszeń rsr. 30.

2. na wadium rsr. 38 na koszt ogłoszeń rsr. 2.

3. na wadium rsr. 12 na koszt ogłoszeń kop 50.

4. na wadium rsr. 43 na koszt ogłoszeń rsr. 2.

5. na wadium rsr. 27 na koszt ogłoszeń rsr. 1.

6. na wadium rsr. 54 na koszt ogłoszeń rsr. 2.

7. na wadium rsr. 80 na koszt ogłoszeń rsr. 3.



8. na vadium rsr. 30 na koszt ogłoszeń rsr. 1.  
 9. na vadium rsr. 481 na koszt ogłoszeń rsr. 12.  
 10. na vadium rsr. 184 na koszt ogłoszeń rsr. 6.  
 11. na vadium rsr. 17 na koszt ogłoszeń kop. 50.  
 12. na vadium rsr. 210 na koszt ogłoszeń rsr. 7.  
 13. na vadium rsr. 1593 na koszt ogłoszeń rsr. 30.  
 14. na vadium rsr. 100 na koszt ogłoszeń rsr. 5.  
 15. na vadium rsr. 148 na koszt ogłoszeń rsr. 6.  
 16. na vadium rsr. 20 na koszt ogłoszeń rsr. 1.  
 17. na vadium rsr. 30 na koszt ogłoszeń rsr. 1.  
 18. na vadium rsr. 29 na koszt ogłoszeń rsr. 1.  
 19. na vadium rsr. 230 na koszt ogłoszeń rsr. 7.  
 20. na vadium rsr. 32 na koszt ogłoszeń rsr. 2.  
 21. na vadium rsr. 135 na koszt ogłoszeń rsr. 5.  
 22. na vadium rsr. 55 na koszt ogłoszeń rsr. 2.  
 23. na vadium rsr. 100 na koszt ogłoszeń rsr. 5.

Nadmieniając, że inne zastrzeżenia obowiązują też same jakie zostały zamieszczone co do takichże licytacji w Dzienniku Warszawskim w numerach 109, 113, 117, Dąbrowa d. 21 Maja (8 Czerwca) 1867 r. Hempel.

(N. D. 3138) *Burmistrz miasta Brdowa*  
 Na zasadzie rozkryty W. Naczelnikowi Powiatu Kolskiego z dnia 22 Kwietnia r. b. N. 2901, podaje do publicznej wiadomości że dnia 10 (22) Lipca r. b. o godzinie 9 z rana w Kancelarii Magistratu tutejszego w obec urzędnika przez W. Naczelnika Powiatu wydelegować się mającego odbywać się będzie głośnia plus licytacja na szkieletownie wydzierżawienie ogrodów, placów i ulic po osadzie fabrycznej do Kasy miejskiej należących a to od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1874 r. licytacja ta (jeżeli konkurencji na ogólnie wydzierżawienie zgodzą się) rozpoczynać zostanie od dotychczasowej sumy rocznej dzierżawy rubli sr. 448 kop. 10 i pół; jeżeli zaś nie to nastąpi szczegółowe podług wykazu tychże ogrodów, placów i ulic wydzierżawienie, przysługujące do licytacji obowiązany jest złożyć na vadium jedną piątą część postępowanej przez siebie rocznej dzierżawy, o innych zaś warunkach w Kancelarii Magistratu każdego dnia przekonać się można.  
 Brdów d. 15 (27) Maja 1867 r.  
 Wabliński.

(N. D. 3351) *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela vel Juliusza Ginsberg komisarza handlowego w Warszawie pod N. 2426 zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,600 z procentem 6% od dnia 1 Lipca n. s. 1866 roku i kosztów od Bernarda Klingsland właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2380 i 2381 położonej, zaś pod N. 1779 zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokołem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 5 (17) Kwietnia 1867 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaarrestowaną została

**NIERUCHOMOŚĆ,**  
 w Warszawie przy ulicy Nowolipki pod Nr. 2380 i 2381 w gminie Magistratu miasta Warszawy w Cykule policyjnym 5 i 6, pod jurisdikcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, na gruncie czynszowym z którego odpłaca się czynszu rocznym z Nr. 2380 rs. 4 k. 2 a z Nr. 2381 rs. 2 k. 2 1/2 położoną, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Bernarda Klingsland należącą, w dzierżawie posiadaniu Szymona Krauze za kontraktem urzędowym przed Zbikowskim Rejentem w dniu 4 (16) Stycznia 1867 roku zawartym na czas od dnia 1 Stycznia 1867 r. do 1 Lipca 1868 r. za sumę ogólną rs. 3150 czyli roczną 2100 zostającą, poszukiwaną wierzycielnością hipoteczną obciążoną.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania.

1. Ściana murowana z cegły palonej parterowa blachą żelazną kryta, w tej z frontu 6 framug na okna z futrynami urządzone, przysposobiona do zamierzonej budowy frontowego domu.

2. Parkany dwa z cegły palonej murowane w każdym z tych brama wjezdna z furtką.

3. Domek z drzewa blachą kryty.  
 4. Przystawka z desek deskami kryta.  
 5. Komórka z desek deskami kryta.  
 6. Oficyna parterowa z cegły palonej, murowana, blachą kryta, 3 kominy murowane mająca.  
 7. Szopa czyli dach deskami kryta.  
 8. Komórka z drzewa deskami kryta.  
 9. Budynek masiv murowany parterowy, tekturą smołowcową kryty mieszczący w sobie stajnię, wozownię i kloaki.  
 10. Oficyna dwupiętrowa masiv murowana blachą kryta, o czterech kominach murowanych.

11. Oficyna parterowa masiv murowana dachówką kryta z kominem murowanym.  
 12. Studnia z pompą i korbą żelazną  
 13. Podwórce kamieniem polowym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest dwóch lokatorów z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych, nadto w nieruchomości tej jest urządzony zajazd dla podróżnych o 13 numerach.

Obszerniejsze opisanie powyższej i zaarrestowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u Sprzedawcy dyrującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w kancelarii Trybunału tutejszego w Wydziale I-m złożone przejrane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. J. W. Kalixtowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Leona Paschalskiego urzędnika tegoż Magistratu.  
 2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudom dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1867.

Wniezione do księgi wieczystej powyższej zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w kancelarii Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 zrana dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1867 roku.

Sprzedawcą dyrującym będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

w Warszawie dnia 5 (17) Maja 1867 r.

R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej

Trybunału Cywilnego w Warszawie

w Warszawie dnia 5 (17) Maja 1867 r.

R. D. Zgórski.

(N. D. 2856) *Komornik przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 16 (23) Czerwca r. b. 1867 o godzinie 11 z rana przed Teofilem Kowalskim Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej w Kaliszu Kancelarją swą w Pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny mającym, prawnie zajętą wieś czyli folwark Teodozjów z Inwentarzem żywym i martwym oraz ze wszelkimi przynależnościami i użytkami w Okręgu i Powiecie Kaliskim położoną, przez publiczną licytacją na lat trzy zaczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. wydzierżawioną zostanie, pod warunkami jakie u tegoż Rejenta do przejrzania są złożone.

Licytacja rozpocznie się od sumy rubli sr. 50.

Kalisz d. 4 (16) Maja 1867 r.  
 Marcelli Filipowski.

(N. D. 3346) *Prawnie zajęte objekta, jako to: kanapy, krzesła, stoły, szafy, lustra, fortepian, sukna, kory, płótno w sztukach itp. w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr. 460 w sklepie, w dniu 5 (17) Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana; we wsi Służewcu w Powiecie i Gubernji Warszawskiej różne meble, krowy dojne, kienie, jałowizna, wozy, w dniu 6 (18) t. m. i r. poczynając od godziny 11 z rana i w tymże dniu o godz. 10 z rana na placu targowym Murawów, przez publiczną licytacją sprzedane będą.*

Zawadzki, Komornik.

**ZAPOZWY EDYKTALNE.**

(N. D. 3145) *Sąd Policyi Poprawczej w Płocku.*

Zapozywa Leona Dalbor rządcę dóbr ostatecznie we wsi Rakowie Okręgu Lipnowskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu nie wiadomego, aby się w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapowzu licząc, stawiał w Sądzie tutejszym dla posłuchania wyroku Sądu Apelacyjnego, lub też w miejscu a tegoż niniejszego zamieszkania uwiadomił i wraz z przeciwnymi listami gończymi ścigany będzie. Płock d. 11 (23) Maja 1867 r.

Sędzia Prezydujący Nowodworski.

(N. D. 3284) *Sąd Policyi Poprawczej w Radomiu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż Andrzej Goliszewski, zmiasta Gniewoszowa, wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa, z dnia 16 (28) Września r. z. za niedozwolone i błędne leczenie, na areszt przez miesiąc trzy skazany, karę tę po zniesieniu na mocy Najmilszego Manifestu o 1/3 odcierpiał, i pod dozór policyjny na lat dwa oddany został.

Radom dnia 17 (29) Maja 1867 roku.  
 Sędzia Prezydujący Kosterski.

(N. D. 3281) *Sąd Policyi Prostej w Pyzdrach.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 1 (13) Kwietnia r. b. w karczmie we wsi Pietrzykowie Okręgu Pyzdrym Powiecie Słupskim, zakończyła życie z powodu choroby usposobienia kobieta żebraczka, z imienia nazwiska i pochodzenia niewiadoma, lat około 70 wieku mieć mogącą, wzrostu małego, budowy ciała szczupłej, twarzy ściągłej chudej, oczu ciemnych, włosów ciemno siwych krótko obstrzyżonych, nosa długiego, ust średnich, odziana była w koszulę zwykłą płócienną, kabocik mianszestrowy czarny stary, spódnicę ciemną perkalikową, letnią, na głowie miała czepek czarny kitajkowy podarty, na nogach trzewiki podarte, zamiast zaś okrycia wierzchniego, miała na sobie szlafrok stary sukienki koloru ciemnego, komu by zatem wiadomo było imię nazwisko i pochodzenie wspomnianej powyżej kobiety, zechce o tem sąd Pyzdryski zawiadomić.  
 Pyzdry dnia 19 (31) Maja 1867 roku.  
 Podsekretarz Fijałkowski

(N. D. 3182) *Sąd Policyi Poprawczej w Radomiu.*

Podaje do publicznej wiadomości: iż przy odbywanej rewizji w dniu 1 (13) Kwietnia b. r. u Józefa Paszczyńskiego owczarza we wsi Garno Gminie Wolanów Okręgu Radomskim zamieszkałego, obecnie aresztowanego, znaleziono następujące utensylia kościelne, a mianowicie pięć manipularzy, dwie stuy, welon od kielicha, pasyjkę drewnianą, dwie obrączki mosiężne, kamizelkę starą wełnianą i starą koszulkę drewnianą wełową, przedmioty są już zniszczone tak że do posług kościelnych służyć nie mogą. Nadto od J. G. Wojcickiego owczarza we wsi Pawłów Gminie Wolanów Okręgu Radomskim zamieszkałego w miesiącu Wrześniu r. z. odebrano Tafeł żydowski mający tylko trzy „Cycesy” i kawałek sukna koloru piaskowego, prawdopodobnie z powozu oderzniętego. Wzywa więc osoby interesowane aby po odbiór powyższych przedmiotów w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego się zgłoszyły, w przeciwnym zaś razie po upływie tego terminu według prawa postępowanie będzie.

Radom d. 15 (27) Maja 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Kosterski.

(N. D. 3096) *Sąd Policyi Poprawczej w Szczecinie.*

W dniu 26 Kwietnia (8 Maja) r. b. pod wsią Bodaczowem, nad brzegiem rzeki Wierprza, znaleziono zostały zwłoki nowo narodzonego dziecięcia płci męskiej. Wzywa przeto każdego kłoby o pochodzeniu rzeczonożnego dziecięcia wiadomości posiadać, aby je sądowni tutejszemu, lub najbliższemu swego zamieszkania udzielić zechciał.

Szczeczeń dnia 15 (27) Maja 1867 r.

Podsekretarz,  
 Asesor Kolegjalny Pawłowski.

## LISTY GOŃCZE.

(N. D. 3282) *Sąd Policyi Poprawczej w Łęczycy.*

Wzywa wszystkie władze, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Amelję Szech, lat 26 liczącą, ewangelicką wyrobnicę, ostatecznie w mieście Zgierz zamieszkałą, a obecnie przed wymiarem karzącą sprawiedliwości ukrywającą się, baczną uwagę zwróciły, w razie dostarczenia ujęły i pod ścisłą strażą sądowi tutejszemu lub najbliższemu swego zamieszkania dostawić raczyły.

Łęczycza dnia 17 (29) Maja 1867 roku.  
 Sędzia Prezydujący Bajer.

(N. D. 3206) *Sąd Policyi Poprawczej w Lublinie.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Zelika Boim lat 27 liczącą, wyznania mojżeszowego w mieście Miechowie zamieszkałą z aresztu detencyjnego w mieście Lublinie zbiegłego o kradzież obwinionego śledziły, a w razie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły. Rysopis jego następujący: wzrost średni, twarz okrągłą, oczy niebieskie, włosy czarne.

Lublin d. 8 (20) Maja 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 3383).

## DOBRA KRAPOCIN

z przyległościami,  
 położone w Gubernji Kieleckiej Powiecie Włoszczowskim,

odległe od kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej do stacji Gorzkowice wiorst 49, od szosy Krakowsko-Warszawskiej wiorst 21, od Kielc wiorst 35, od Włoszczowy wiorst 10, mające rozległości po odtrąceniu gruntów i łąk włóściańskich włók miary nowopolskiej 228 przeszło, są do sprzedania z wolnej ręki, wiadomość bliższa u właściciela w Krapocinie lub u W-go Chodkowskiego w Warszawie pod Nr. 1565d. przy ulicy Chmielnej, na kupno dóbr Krapocin, po potrąceniu Tow. Kred. Ziemińskiego i sum Skarbowych pctrzeba rs. 75,000, z tych wypadnie upłacić gotowizną rs. 25,000 zaś rs. 50,000 można zkompensować sprzedażą domu w Warszawie. (8250)

(N. D. 3349)

Aleksander Kurtz, były właściciel dóbr Nasielskich w Powiecie Pułtuskim położonych, z powodu pojawienia się kilku podpisów fałszywych na wekslach i rewersach, oświadcza publicznie i ostrzega, że on żadnych zgół podpisów nie dał, ani na wekslach ani rewersach, żadnych pożyczek ani wekslowych ani rewersowych nie zaciągał, i te w obiegu nie mogą się znajdować; wszelkie więc podobne weksle lub rewersa z podpisem Aleksandra Kurtza są fałszywe i podrobione, a kroki właściwe na drodze prawa, już zostały i będą przedsięwzięte i poparte.

Warszawa d. 4 Czerwca 1867 r.  
 Ze specjalnego upoważnienia  
 Aleksandra Kurtza,  
 Wincenty Majewski,  
 Mecen. Obr. przy W. D. R. S.  
 (8156) ulica Erywańska, Nr. 1066.

(N. D. 3347). Jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami

## Piekarnia Moskiewska,

utrzymywana na ulicy Nowo-Karmielickiej pod Nr. 2375d. Bliższą wiadomość można poznać na miejscu. (8160)

(N. D. 3344).

## 45 Baranów (Negretti, krwi czystej)

z mojej owczarni, obfitujących w wełnę i zdolność przenoszenia takowej na potomstwo, a więc starego pokolenia, chowu matorców Meklemburskich i baranów pochodzących z Hostitz i Chernahory w Morawji, stoi tutaj na sprzedaż. Na wystawie zwierząt w Nowym-Szczecinie i Budkowie, owe moje co do bogactwa wełny i wzrostu, uznano za najlepsze i premją zaszczycono.

Warszawa, Hotel Paryzki.

Kannenberg-Gerbin w Pomeranji.

(N. D. 3292).

## RZĄDCA DÓBR,

wszechstronnie wykształcony, znający dokładnie język Niemiecki i Polski, którego był praktykę i gospodarzył w najznakomitszych dobrach ks. Poznańskiego, poszukuje posady, którą i zaraz może objąć. Bliższą wiadomość u W-go Zygmunta Dziubińskiego, ulica Chmielna Nr. 1540, naprzeciwko komory celnej. (2—8028)

(N. D. 3123).

Mam honor podać do wiadomości W-ychem Obywateli miasta i okolicy Płocka, iż sprostowałem w tych dniach znaczny transport

## OBIC PAPIEROWYCH

które po cenach dotąd niepraktykowanie przystępnych sprzedawać będę.

Maurycy Lewenstein.

(N. D. 2727). **Dowody zastawu w Banku Polskim** pod N. 8890 na Listy Zastawne Rubli sr. 210 i pod Nr. 11957 na kosztowności Rubli sr. 200 zaginęły. Stosownie zatem zastrzeżenie w Banku Polskim uczynione zostały. Kłoby zaś był w posiadaniu tychże, raczy je powrócić P. Miłosz ulica Miodowa Nr. 483. (3—6504).